



## Nadawanie obywatelstwa polskiego Transkrypcja w nowym prawie o asc

## W NUMERZE

strona

**4** Anna Guziejewska  
Nabywanie obywatelstwa polskiego

**Nadawanie obywatelstwa polskiego**

(...) Nowa ustawa o obywatelstwie polskim wprowadziła wiele istotnych modyfikacji w stosunku do wcześniejszych unormowań. Wśród najbardziej znaczących wskazać należy te w sposób bezpośredni odnoszące się do najmłodszych obywateli: zastąpienie określenia dziecko pojęciem małoletni, rezygnacja z prawa opcji, wprowadzenie nowej podstawy nabycia obywatelstwa polskiego – przez przysposobienie. (...)

Str. 4

**12** Zakończenie V edycji studiów  
podyplomowych w KUL

**Uzupełnianie aktu zgonu**

(...) Mimo oczywistego podziału kompetencji coraz częściej w orzecznictwie sądów zarówno administracyjnych jak i powszechnych oraz orzecznictwie organów nadzoru nad urzędami stanu cywilnego stosuje się próbę wymuszenia na kierownikach urzędu stanu cywilnego prowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie uzupełnienia a de facto ustalenia daty zgonu. (...)

Str. 14

**16** Przemysław Wypych  
Transkrypcja w nowym Prawie  
o aktach stanu cywilnego

**Transkrypcja w nowym Prawie o aktach stanu cywilnego**

(...) Istotną sprawą jest potrzeba stanowczego rozstrzygnięcia kwestii formy dokonania transkrypcji, a to za pomocą przepisu, który jasno wskazywałby czy kierownik celem sporządzenia polskiego aktu winien przeprowadzić postępowania administracyjne uwieńczone wydaniem decyzji czy też wpisanie zagranicznego aktu do polskich ksiąg polega wyłącznie na sporządzeniu polskiego aktu bez potrzeby uprzedniego wydania decyzji. (...)

Str. 16

**19** Krystyna Gładych  
Sławomir Wojciechowski  
Zagraniczne akty stanu cywilnego

**Zagraniczne akty stanu cywilnego**

(...) Mając na uwadze integrację Polski zarówno w obszarze Unii Europejskiej i wynikające z tego zobowiązania oraz opisany na wstępie swobodny przepływ ludności między granicami państw, słuszne i jak najbardziej pożądane jest daleko idące ułatwienie wszelkich czynności związanych z rejestracją zdarzeń z zakresu stanu cywilnego. Realizacja tego postulatu w pełni utożsamia się z konstytucyjną zasadą wskazującą, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. (...)

Str. 20

**23** Galeria USC





zdjęcie USC - foto. R. Herman

## OGÓLNOPOLSKI BIULETYN INFORMACYJNY DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO

NR 3 (76), III kwartał 2013 r.

REDAKTOR NACZELNY – Władysław PENAR

REDAKCJA

Natalia PENAR-BIAŁY – e-mail: biuletyn@technikait.com.pl  
ZG S USC

ADRES REDAKCJI

ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice  
tel. 32 338 38 25, faks 32 338 38 01  
e-mail: sekretariat@technikait.com.pl

DTP – Lechosław Węglorz

DRUK – Czarny Koń, ul. Chorzowska 44 b, 44-100 Gliwice

Nakład 1500 egz. Niniejszy numer zamknięto 21.08.2013 r.

WYDAWCA I KOLPORTER

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe  
TECHNIKA IT S.A. ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice  
tel. 32 338 38 25, faks 32 338 38 71Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC”  
wynosi w 2013 r. 20,00 zł. TECHNIKA IT S.A. prowadzi  
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej.  
Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2013 r. 74,00 zł.Prenumeraty dokonać można  
za pośrednictwem portalu www.usc.plPrenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty  
dokonanej na konto „TECHNIKA IT S.A.”,  
nr konta: 36 1240 1343 1111 0010 2529 5798

Prace nad projektem nowej ustawy prawo o aktach stanu cywilnego są rzadką okazją do kompleksowego udoskonalenia systemu rejestracji aktów stanu cywilnego – stwierdza na wstępie artykułu o transkrypcji zagranicznych aktów – sędzia Przemysław Wypych. Stawia zarazem pytanie o sens transkrybowania aktu zagranicznego na każdy zgłoszony przez stronę wniosek – bez względu na istnienie uzasadnionego interesu prawnego wnioskodawcy – postulując jednocześnie o bardziej restrykcyjne unormowanie dopuszczalności transkrypcji obcych aktów stanu cywilnego do polskich ksiąg. Zahamowałoby to – zdaniem autora – masową replikację aktów zagranicznych spowodowaną jednorazową potrzebą wnioskodawcy, kiedy to odpisy aktów zagranicznych równie skutecznie mogłyby posłużyć w przeprowadzeniu postępowania. Najczęściej są to sprawy związane z potrzebą uzyskania numeru ewidencyjnego PESEL, zameldowaniem lub wymianą dowodu osobistego – pomimo, że w ustawach o ewidencji ludności i dowodach osobistych jak i przepisach wykonawczych nie znajdziemy żadnego przepisu nakazującego posiadanie polskiego aktu stanu cywilnego do wyżej wymienionych czynności.

Krystyna Gładych kierując pismo do MSW próbuje dociec jaka jest podstawa prawna stosowanego powszechnie przez pracowników Wydziałów Spraw Obywatelskich wymogu dostarczenia wyłącznie polskiego odpisu aktu stanu cywilnego do czynności zameldowania czy zmiany dowodu osobistego (patrz artykuł K. Gładych i S. Wojciechowskiego „Zagraniczne akty stanu cywilnego”).

Danuta Sorbian zwraca z kolei uwagę na coraz częstsze w praktyce próby wymuszenia na kierownikach usc prowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie uzupełnienia – a w rzeczywistości ustalenia daty zgonu; co jej zdaniem przekracza uprawnienia kierownika usc, który jest tylko rejestratorem a nie kreatorem zdarzeń.

Warto przeczytać obszerne i wyczerpujące omówienie przez panią Annę Gudziejewską nowej Ustawy o Obywatelstwie z roku 2009, z której przepisami powinni zapoznać się kierownicy usc zwłaszcza w kontekście rejestracji nabycia obywatelstwa polskiego przez noworodka lub dziecko przysposabiane, którego rodzicami nie są obywatele polscy.

Redaktor Naczelny

Władysław Penar



Anna  
Guziejewska

Anna Guziejewska jest absolwentką kierunku administracja na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Na tej uczelni ukończyła również studia doktoranckie. Autorka przygotowuje rozprawę doktorską z zakresu prawa administracyjnego. Anna Guziejewska pracowała również jako nauczyciel akademicki w łódzkich niepublicznych uczelniach wyższych. Zagadnienie prawa o obywatelstwie polskim są autorce bliskie z uwagi na wykonywaną obecnie pracę zawodową. Anna Guziejewska jest zatrudniona na stanowisku inspektora w oddziale spraw obywatelskich Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Specjalizuje się w procedurze potwierdzenia posiadania lub utraty obywatelstwa polskiego.

## Zagadnienia wprowadzające

Obywatelstwo jest szczególną więzią łączącą jednostkę z państwem, z której wynikają wzajemne uprawnienia i obowiązki tych podmiotów. Rodowodu pojęcia obywatelstwo należy poszukiwać już w starożytności. W antycznej Grecji status obywatela przysługiwał osobie posiadającej prawa polityczne i uczestniczącej w życiu politycznym. Obywatelstwo w starożytnym Rzymie wyrażało się w posiadaniu różnorodnych praw wynikających z przynależności do suwerennej wspólnoty politycznej. Gwarantem owych praw miał być rząd wspólnoty<sup>1</sup>. Jak wskazuje J. Jagielski – „obywatelstwo jest niewątpliwie określonym wyróżnikiem osoby fizycznej, przy czym jest to wyróżnik o charakterze prawnym. To prawo bowiem konstytuuje status osoby jako obywatela, rozstrzygając kto ma określone obywatelstwo, w jakich okolicznościach je nabywa, w jakich sytuacjach może je utracić. Fakt ten w pewnym stopniu obiektywizuje obywatelstwo i czyni je niezależnym - przynajmniej w jakimś stopniu – od woli i przekonań poszczególnych osób<sup>2</sup>”. Jak słusznie podkreślił wskazany autor, oprócz płaszczyzny jurystycznej kwestie związane z obywatelstwem posiadają doniosłe znaczenie także w wielu innych sferach, takich jak: socjologiczna, historyczna, polityczna czy ustrojowa. Jednostka, która ma status obywatela, jest częścią zbiorowego podmiotu – suwerena, uczestniczy w kształtowaniu jego woli, korzysta z określonych wolności i praw oraz spoczywają na niej określone obowiązki, otoczona jest opieką państwa<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Szerzej zob. D. Pudzianowska, Obywatelstwo w procesie zmian, 2013, źródło Lex

<sup>2</sup> J. Jagielski, Obywatelstwo polskie. Zagadnienia podstawowe, Warszawa 1998 r., s. 3.

<sup>3</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 stycznia 2012 r., sygn. Akt Kp 5/09, OTK-

# NABYWANIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO

Na ogół obywatelstwo odróżnia się od pojęcia narodowości, która rozumiana jest najczęściej jako poczucie przynależności do określonego kręgu kulturowego danej jednostki zgodnie z pochodzeniem przodka. Przyjmuje się, że narodowość jest deklaratywną (a więc opartą na subiektywnym odczuciu) cechą indywidualną każdego człowieka, wyrażającą jego związek emocjonalny, kulturowy lub genealogiczny (ze względu na pochodzenie przodków) z określonym narodem<sup>4</sup>.

Regulowanie kwestii związanych z obywatelstwem należy do wewnętrznych kompetencji poszczególnych państw, jednakże istnieją normy i zasady prawa międzynarodowego odnoszące się do tej problematyki. Te ponadpaństwowe regulacje spełniają dwie podstawowe funkcje: przede wszystkim mają dostarczyć reguł kolizyjnych, gwarantujących suwerenność poszczególnych państw, po drugie zaś wyznaczają standardy prawne<sup>5</sup>.

-A2012/1/5.

<sup>4</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2010 r. sygn. akt I ACa 974/10, LEX nr 898672.

<sup>5</sup> Do najistotniejszych z punktu widzenia omawianej tematyki unormowań międzynarodowych należą: Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, otwarta do podpisu w Rzymie

dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., wraz z protokołem dodatkowym nr 4 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, otwartym do podpisu w Strasburgu dnia 16 września 1963 r.; Protokół dodatkowy nr 12 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, otwarty do podpisu w Rzymie dnia 4 listopada 2000 r.; Europejska konwencja o obywatelstwie, otwarta do podpisu w Strasburgu 6 listopada 1997 r.; Konwencja o unikaniu zjawiska bezpaństwowości w związku z sukcesją państw, otwarta do podpisu w Strasburgu dnia 19 maja 2006 r.; Europejska konwencja o przysposobieniu dzieci, sporządzona w Strasburgu dnia 24 kwietnia 1967 r., Dz. U. z 1999 r. Nr 99, poz. 1157; Konwencja o ograniczeniu przypadków wielokrotnego obywatelstwa i obowiązków wojskowych w przypadku wielokrotnego obywatelstwa, otwarta do podpisu w Strasburgu dnia 6 maja 1963 r.; Drugi Protokół do Konwencji o ograniczeniu przypadków wielokrotnego obywatelstwa i obowiązków wojskowych w przypadku wielokrotnego obywatelstwa przyjęty 2 lutego 1993 r.; Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169, zał.; Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167, zał.; Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r., Dz. U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515; Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. w Nowym Jorku, Dz. U.

Niebagatelne znaczenie przypisać należy także umowom dwustronnym, dotyczącym uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie<sup>6</sup>.

z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.; Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 7 marca 1966 r., Dz. U. z 1969 r. Nr 25, poz. 187, zał.; Konwencja dotycząca likwidacji wszelkich form dyskryminacji wobec kobiet, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 18 grudnia 1979 r., Dz. U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71, zał.; Konwencja o obywatelstwie kobiet zamężnych, otwarta do podpisu w Nowym Jorku dnia 20 lutego 1957 r., Dz. U. z 1959 r. Nr 56, poz. 334, zał.; Konwencja o unikaniu bezpieczeństwa sporządzona w Nowym Jorku dnia 30 sierpnia 1961 r.; Konwencja dotycząca statusu bezpieczeństwa, Zgromadzenie Ogólne ONZ, 29 września 1954 r.; Konwencja w sprawie niektórych zagadnień dotyczących konfliktu ustaw w zakresie obywatelstwa oraz protokół dotyczący przypadku bezpieczeństwa, podpisane w Hadze dnia 12 kwietnia 1930 r., Dz. U. z 1937 r. Nr 47, poz. 362 z późn. zm.; Amerykańska Konwencja Praw Człowieka, przyjęta dnia 22 listopada 1969 r. w San José; Afrykańska Karta Praw Człowieka i z dnia 26 kwietnia 1981 r.; Konwencja o statusie obywateli naturalizowanych, Rio de Janeiro 1906, traktaty Unii Europejskiej.

<sup>6</sup> Konwencja między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie podpisana w 1961 r., Dz. U. z 1962 r. Nr 5, poz. 18; Konwencja między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie, podpisana w 1958 r., Dz. U. z 1958 r. Nr 32, poz. 143; Konwencja między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie zapobiegania powstawaniu przypadków podwójnego obywatelstwa, podpisana w Warszawie dnia 31 marca 1965 r., Dz. U. z 1966 r. Nr 4, poz. 19; Konwencja między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną o uregulowaniu zagadnień podwójnego obywatelstwa, sporządzona w Warszawie dnia 17 maja 1965 r., Dz. U. z 1966 r. Nr 19, poz. 120; Konwencja między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Mongolskiej Republiki Ludowej w sprawie uregulowania zagadnień dotyczących podwójnego obywatelstwa i zapobiegania przypadkom jego powstawania, podpisana w Ułan Bator dnia 23 maja 1975 r., Dz. U. z 1976 r. Nr 1, poz. 5; Konwencja między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną o uregulowaniu przypadków podwójnego obywa-

Podstawowymi źródłami prawa o obywatelstwie polskim są obecnie Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej<sup>7</sup> oraz ustawa z dnia 2 kwietnia 2009r. o obywatelstwie polskim<sup>8</sup>. Wskazana ustawa jest czwartym z kolei, od odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918r., aktem prawnym rangi ustawowej w sposób kompleksowy regulującym kwestie obywatelstwa polskiego<sup>9</sup>. Pierwszym aktem prawnym o takim znaczeniu była ustawa z 1920r. o obywatelstwie Państwa Polskiego<sup>10</sup>. Kolejna ustawa o obywatelstwie polskim została uchwalona w dniu 8 stycznia 1951r.<sup>11</sup> Zastąpiła ją ustawa o obywatelstwie polskim z dnia 15 lutego 1962r.<sup>12</sup>

### Zasady kształtujące prawo o obywatelstwie polskim

Dwie zasady znalazły swój wyraz w ustawie zasadniczej. Art. 34 ust. 1 Konstytucji RP stanowi: Obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi. Inne przypadki nabycia obywatelstwa polskiego określa ustawa. Z przepisu tego wynika wiodąca, dla polskiego prawa, rola zasady prawa krwi.

Wskazać należy, iż nabywanie obywatelstwa w danym państwie zwykle oparte jest na jednej z dwóch zasad: wspomnianej zasadzie prawa krwi (*ius sanguinis*) albo na zasadzie terytorialnej (*ius soli*), zwaną też zasadą prawa ziemi. Zasady te mogą funkcjonować obok siebie, uzupełniając się. W prawodawstwie danego państwa zwykle jednak to jedna z nich ma podstawowe znaczenie i determinuje model prawa o obywatelstwie.

telstwa, podpisana w Berlinie dnia 12 listopada 1975 r., Dz. U. z 1976 r. Nr 15, poz. 91.

<sup>7</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>8</sup> Dz. U. z 2012 r. poz. 161, określana dalej też jako ustawa z 2009 r.

<sup>9</sup> Nie wliczam tu ustawy z dnia 31 marca 1938 r. o pozbawieniu obywatelstwa (Dz. U. Nr 22, poz. 191). Przepis na podstawie którego można było utracić obywatelstwo polskie wynikał również z ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. Nr 25, poz. 220).

<sup>10</sup> Dz. U. Nr 7, poz. 44 ze zm., zwana dalej ustawą z 1920 r.

<sup>11</sup> Dz. U. Nr 4, poz. 30, określana jako ustawa z 1951 r.

<sup>12</sup> Dz. U. z Nr 10, poz. 49, zwana dalej ustawą z 1962 r.

Pojęcie *ius sanguinis* odnosi się do sposobu nabycia obywatelstwa po przodkach (rodzicach) posiadających dane obywatelstwo. Nie ma znaczenia w tym przypadku miejsce urodzenia (nieważne, czy zdarzenie to nastąpiło na terenie kraju nabywanego obywatelstwa, czy poza jego granicami), ale fakt, że rodzice (bądź rodzic) osoby nabywającej obywatelstwo w chwili jej urodzenia obywatelstwo to posiadają.

W przypadku państw, gdzie obowiązuje prawo ziemi, obywatelstwo osoby określone jest na podstawie miejsca urodzenia. Według tej zasady dziecko urodzone w danym kraju nabywa jego obywatelstwo bez względu na obywatelstwo swoich rodziców.

Druga z zasad prawa o obywatelstwie, wyrażona w art. 34 Konstytucji, odnosi się do utraty obywatelstwa. Zgodnie z ustępem drugim wskazanego artykułu obywatel polski nie może utracić obywatelstwa polskiego, chyba że sam się go zrzeknie. Jest to tzw. zasada względnej niezbywalności obywatelstwa i sprowadza się do zakazu pozbawienia obywatelstwa osób wbrew ich woli.

Unormowania zawarte w ustawie z 2009r. potwierdzają prymat *ius sanguinis* jako podstawowej zasady nabycia obywatelstwa. Z przepisów wskazanego aktu prawnego można wywieść ponadto istnienie zasad: ciągłości obywatelstwa, jego wyłączności oraz niezależności obywatelstwa małżonków (równouprawnienia).

Zasada ciągłości obywatelstwa została wyrażona w art. 2 ustawy, który stanowi, iż w dniu wejścia w życie ustawy obywatelami polskimi są osoby, które posiadają obywatelstwo polskie na podstawie dotychczasowych przepisów<sup>13</sup>. Jak słusznie

<sup>13</sup> W świetle przepisów obowiązującej ustawy zasada ta nie doznaje żadnych wyjątków, choć w przeszłości miała ona ograniczony charakter, np. art. 4 ustawy z 1951 r. o obywatelstwie polskim stanowił: obywatelem polskim nie jest osoba, która wprawdzie w dniu 31 sierpnia 1939 r. miała obywatelstwo polskie, jednak mieszkała stale za granicą i: 1) w związku ze zmianą granic Państwa Polskiego nabyła zgodnie z umową międzynarodową obywatelstwo innego państwa, 2) jest narodowości rosyjskiej, białoruskiej, ukraińskiej, litewskiej, łotewskiej lub estońskiej albo 3) jest narodowości niemieckiej, chyba, że małżonek tej osoby ma





zostało wskazane w uzasadnieniu projektu ustawy z 2009r., „zasada ciągłości obywatelstwa polskiego gwarantuje trwałość obywatelstwa w czasie, od momentu jego nabycia, zgodnie z obowiązującymi w tym czasie przepisami, niezależnie od zmian, jakim podlega ustawodawstwo dotyczące obywatelstwa. Oznacza to, że osoby, które nabyły obywatelstwo polskie na podstawie dawnych przepisów, następnie uchylonych lub zmienionych, jeśli obywatelstwa polskiego nie utraciły, zachowują je zgodnie z przepisami obowiązującymi w dacie jego nabycia”<sup>14</sup>

Zgodnie z zasadą wyłączności obywatelstwa (art. 3 ustawy) obywatel polski posiadający równocześnie obywatelstwo innego państwa ma wobec Rzeczypospolitej Polskiej takie same prawa i obowiązki jak osoba posiadająca wyłącznie obywatelstwo polskie. Obywatel polski nie może wobec władz Rzeczypospolitej Polskiej powoływać się ze skutkiem prawnym na posiadane równocześnie obywatelstwo innego państwa i na wynikające z niego prawa i obowiązki. Zaznaczyć należy, iż zasada ta nie wprowadza zakazu posiadania obcego obywatelstwa. Dokonując analizy porównawczej unormowania zawartego w art. 3 obowiązującej ustawy z art. 2 jej poprzedniczki można dojść do konstatacji, iż ustawodawca zliberalizował swoje podejście do kwestii podwójnego czy wielokrotnego obywatelstwa (art. 2 ustawy z 1962 r. art. 2 stanowił, iż obywatel polski w myśl prawa polskiego nie może być równocześnie uznawany za obywatela innego państwa). W doktrynie pojawił się pogląd, że różnice między obecnie przyjętym rozwiązaniem, a unormowaniem wcześniejszym mają jedynie charakter językowy i że obowiązujący

przepis uszczegółowił swego poprzednika. Takie stanowisko zajmuje M. Dąbrowski, wskazując jednocześnie, iż można mówić o istnieniu swoistej fikcji prawnej w stosunku do osoby posiadającej kilka obywatelstw, polegającej na obowiązku postrzegania takiej osoby wyłącznie jako obywatela polskiego i zakazu traktowania jej jako cudzoziemca<sup>15</sup>.

Zgodnie z art. 5 ustawy zawarcie związku małżeńskiego przez obywatela polskiego z osobą niebędącą obywatelem polskim nie powoduje zmian w obywatelstwie małżonków. Przyjęta przez ustawodawcę w cytowanym przepisie zasada równouprawnienia ma charakter bezwzględny. Przypomnieć należy, iż w historii polskiego prawodawstwa model ten uległ istotnemu przeobrażeniu. Najbardziej restrykcyjna w tym względzie była ustawa z 1920r. Ślub cudzoziemki z obywatelem polskim, stosownie do unormowań art. 7 ustawy o obywatelstwie Państwa Polskiego skutkował nabyciem przez kobietę obywatelstwa polskiego. W odniesieniu do oceny skutków małżeństwa obywatelki polskiej z cudzoziemcem w doktrynie prawa administracyjnego interpretacja przepisów ustawy z 1920r. nie jest jednoznaczna. J. Starzyński, w wydanym w 1921r. w Krakowie opracowaniu Obywatelstwo Państwa Polskiego wskazał, iż jedną z przesłanek utraty obywatelstwa polskiego było zamążpójście za cudzoziemca: podobnie jak wedle prawa austriackiego – wywodził autor – traci i wedle prawa polskiego obywatelka tutejsza swe prawo obywatelstwa przez zamążpójście za obywatela państwa obcego (s.29, 30). Wydaje się jednak, iż bardziej trafne jest stanowisko prezentowane przez W. Ramusa, którego zdaniem ustawa z 1920r. nie przyjęła małżeństwa obywatelki polskiej z obywatelem innego państwa za bezwzględny tytuł do utraty obywatelstwa polskiego, lecz tylko wówczas, gdy na skutek zawarcia takiego małżeństwa nabywała ona obywatelstwo obce<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> M. Dąbrowski, Ustawa o obywatelstwie polskim z dnia 2 kwietnia 2009 r. – wybrane problemy. Przegląd Prawa Konstytucyjnego nr 4 z 2012 r., s. 79.

<sup>16</sup> W. Ramus, Prawo o obywatelstwie polskim, Warszawa 1968, s. 40 - 41.

Ustawa z 2009r. określa następujące sposoby nabycia obywatelstwa polskiego:

- z mocy prawa, tj. przez urodzenie, znalezienie na terytorium RP, przysposobienie i repatriację. Do nabycia obywatelstwa przez repatriację stosuje się przepisy ustawy z dnia 9 listopada 2000r. o repatriacji,<sup>17</sup>
- przez nadanie obywatelstwa polskiego,
- przez uznanie za obywatela polskiego,
- przez przywrócenie obywatelstwa polskiego.

### Nabycie obywatelstwa polskiego z mocy prawa

Jak już zostało wskazane, podstawową formą nabycia obywatelstwa polskiego jest nabycie przez urodzenie w oparciu o zasadę prawa krwi. Nabycie obywatelstwa polskiego przez urodzenie z rodziców będących Polakami w rodzimym porządku prawnym zawsze odgrywało wiodącą rolę.

Zgodnie z przepisami ustawy z 1920r. obywatelstwo polskie nabywało się przez urodzenie z rodziców będących polskimi obywatelami. Zaznaczyć należy jednak, iż dzieci ślubne nabywały obywatelstwo ojca, dzieci nie pochodzące ze związku małżeńskiego – obywatelstwo matki. Innymi tytułami nabycia obywatelstwa polskiego przez osoby małoletnie z mocy prawa były: uprawnienie, uznanie lub przysposobienie. Jak podkreśla W. Ramus, kwestię ważności uprawnienia, uznania i przysposobienia należało oceniać według właściwości prawa cywilnego, biorąc również pod uwagę przepisy art. 20-23 ustawy z dnia 2 sierpnia 1926r. o prawie właściwym dla stosunków prywatnych międzynarodowych<sup>18</sup>. Autor dowodził ponadto, iż nabycie obywatelstwa polskiego było jednym ze skutków prawnych uprawnienia, uznania lub przysposobienia następującym z mocy prawa na podstawie art. 6 ustawy z dnia 20 stycznia 1920r., a nie przepisów prawa rodzinnego, normujących te instytucje. W razie wygaśnięcia tych stosunków: unieważ-

<sup>17</sup> Dz. U. z 2004 r. Nr 53, poz. 532 ze zm. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na omówienie unormowań wskazanego aktu prawnego.

<sup>18</sup> Dz. U. Nr 101, poz. 581.

obywatelstwo polskie i zamieszkuje w Polsce.

<sup>14</sup> źródło: <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/1481.htm>, dostęp z dnia 9 sierpnia 2013 r.

nienia małżeństwa, na skutek którego zawarcia dziecko zostało uprawnione, unieważnienia uznania czy rozwiązania przysposobienia skutki tych aktów dotyczyły również i nabytego przez dziecko obywatelstwa polskiego.

W świetle przepisów ustawy z 1920r. pomocnicze zastosowanie miała zasada terytorialna: art. 5 zd. 2 stanowił, iż dzieci rodziców niewiadomych, urodzone lub znalezione na obszarze Państwa Polskiego, uważane będą za obywateli polskich, o ile nie wykaże się ich inne obywatelstwo.

W art. 6 ustawy z 1951 r. zostało zapisane, iż dziecko nabywa obywatelstwo polskie, gdy: 1) oboje rodzice są obywatelami polskimi albo 2) jedno z rodziców jest obywatelem polskim, a drugie jest nieznanie albo nieznanie lub nieokreślone jest jego obywatelstwo.

Dostrzegalne jest więc odejście prawodawcy od powiązania obywatelstwa dziecka od jego ślubnego pochodzenia. Zasada terytorialna zachowana została jedynie w odniesieniu do dzieci urodzonych lub znalezionych w Polsce, których oboje rodzice byli nieznanymi albo nieznanymi lub nieokreślone było ich obywatelstwo (art. 7).

Rozwiązaniem, które zostało wprowadzone do porządku prawnego wraz z wejściem w życie tej ustawy było prawo opcji. Ustawa dopuszczała możliwość dokonania wyboru wyłącznie obywatelstwa drugiego z rodziców dla dziecka zrodzonego z obywatela polskiego i cudzoziemca. Warunkiem skuteczności tego działania było: złożenie zgodnego oświadczenia przez rodziców przed właściwą władzą (bądź w przypadku braku porozumienia uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia sądu), zachowanie zawitego, ustawowego terminu (miesiąc od urodzenia dziecka), urodzenie dziecka w Polsce, istnienie stosownych regulacji w prawie nowego obywatelstwa (prawo drugiego państwa musiało zezwalać na nabycie obywatelstwa w przedstawionym sposobie).

Regulacja znajdowała zastosowanie do dzieci urodzonych za granicą przy zachowaniu zasady wzajemności: jeżeli prawo takiego państwa stosowało te same zasady do obywatelstwa dzieci urodzo-

nych w Polsce z rodziców różnego obywatelstwa.

Przepisy przewidywały możliwość powrotu dziecka do obywatelstwa polskiego. Art. 8 ust. 3 stanowił, iż dziecko które nabyło obywatelstwo obce na skutek wyboru dokonanego przez rodziców mogło po ukończeniu lat trzynastu wybrać obywatelstwo polskie przez odpowiednie oświadczenie, złożone przed właściwą władzą.

Przytoczone uregulowania w znacznej części zostały przejęte przez ustawę z 1962r. Zasada prawa krwi wciąż była podstawową zasadą nabycia obywatelstwa. Art. 4 stanowił, iż dziecko nabywa przez urodzenie obywatelstwo polskie, gdy:

1) oboje rodzice są obywatelami polskimi albo

2) jedno z rodziców jest obywatelem polskim, a drugie jest nieznanie bądź nieokreślone jest jego obywatelstwo lub nie posiada żadnego obywatelstwa.

Zasada prawa ziemi w dalszym ciągu pełniła uzupełniającą funkcję. Wyrażał ją art. 5, który stanowił: Dziecko urodzone lub znalezione w Polsce nabywa obywatelstwo polskie, gdy oboje rodzice są nieznanymi bądź nieokreślone jest ich obywatelstwo lub nie posiadają żadnego obywatelstwa.

Obywatelstwo polskie nabywały również dzieci zrodzone ze związku obywatela polskiego i obywatela innego państwa. Zachowane, choć w zmienionym kształcie zostało unormowanie umożliwiające rodzicom o różnym obywatelstwie (tj. Polakowi i obywatelowi innego państwa) dokonać wyboru wyłącznie obcego obywatelstwa dla swojego dziecka. Przede wszystkim wydłużeniu z jednego do trzech miesięcy uległ termin, w którym rodzice mogli złożyć stosowne oświadczenie przed właściwym organem (województwem albo konsulem). Prawodawca zrezygnował z rozróżnienia między dziećmi urodzonymi w kraju i za granicą: niezależnie od miejsca urodzenia dziecka rodzicom przysługiwały równe prawa w tym względzie. Inaczej ukształtowana została regulacja odnosząca się do nabycia obywatelstwa obcego: w miejsce sformułowania „jeśli prawo tego państwa

zezwała na nabycie jego obywatelstwa w ten sposób” przyjęty został ogólny warunek „jeżeli według prawa tego państwa dziecko nabywa jego obywatelstwo”. Wydaje się, iż ta z pozoru błaha różnica mogła w praktyce w znaczący sposób poszerzyć krąg podmiotów, do których przepis ten mógł być stosowany. Dość istotne modyfikacje nastąpiły w odniesieniu do przedziału czasowego, w którym można było powrócić do polskiego obywatelstwa: Jak stanowił art. 6 ust. 1 ustawy z 1962r., dziecko, które nabyło obywatelstwo obce zgodnie z ust. 1 lub 2, nabywało obywatelstwo polskie, jeżeli po ukończeniu szesnastu lat, a przed upływem sześciu miesięcy od dnia osiągnięcia pełnoletniości złożyło odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem i organ ten wydał decyzję o przyjęciu oświadczenia. Kwestią, na którą należy zwrócić uwagę jest precyzyjne wyznaczenie terminu na złożenie oświadczenia: jest to bowiem przedział czasowy, którego dolna granica jest określona w sposób jednoznaczny (ukończenie szesnastego roku życia), interpretacji może wymagać doprecyzowanie pojęcia pełnoletniości<sup>19</sup>. Warto podkreślić również, że powrót do obywatelstwa nie następował wyłącznie

<sup>19</sup> Wnikliwą analizę tego zagadnienia przeprowadził M. Lewicki „Możliwość złożenia oświadczenia woli została przez ustawodawcę ograniczona terminem, którego bieg rozpoczyna się z chwilą ukończenia przez osobę szesnastego roku życia, a kończy z upływem sześciu miesięcy od dnia osiągnięcia przez nią pełnoletniości. O ile ustalenie początku biegu terminu nie budzi wątpliwości, o tyle ustalenie jej upływu wymaga przede wszystkim rozstrzygnięcia, według jakich przepisów określać pełnoletniość składającego oświadczenie. Brak w u.o.p. szczególnych regulacji w tym zakresie nakazuje, zgodnie z art. 30 par. 1 k.p.a., określać zdolność do czynności prawnych (osiągnięcie pełnoletniości skutkuje nabyciem pełnej zdolności do czynności prawnych) według przepisów prawa cywilnego. W związku z tym, że mamy do czynienia z cudzoziemcem, znajdują tu zastosowanie przepisy prawa prywatnego międzynarodowego, zgodnie z którymi zdolność do czynności prawnych osoby fizycznej podlega jej prawu ojczystemu (art. 9 par. 1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe). Prawem tym jest prawo państwa, którego osoba ta jest obywatelem, lub państwa, w którym znajduje się jej miejsce zamieszkania, jeżeli nie posiada ona obywatelstwa żadnego państwa albo jej obywatelstwa nie można ustalić (art. 3 Prawa prywatnego międzynarodowego).

na skutek złożenia oświadczenia przed właściwym organem, a wiązał się dodatkowo z koniecznością wydania przez ten organ decyzji o przyjęciu wskazanego oświadczenia.

Przyjąć należy, iż możliwości wyboru obywatelstwa pozbawieni byli rodzice dziecka, z których jedno było obywatelem polskim, drugie zaś posiadało polskie i obce obywatelstwo. W świetle zasady wyłączności obywatelstwa drugi z rodziców postrzegany był tylko jako obywatel polski. Podobnie rzecz się miała w odniesieniu do rodziców o podwójnym/wielokrotnym (polskim i obcym) obywatelstwie.

Na marginesie zaznaczyć można, iż w literaturze przedmiotu istnieją rozbieżności, co do postrzegania obywatelstwa dzieci zrodzonych z obywatela polskiego i obywatela innego państwa. W. Maciejko mówi w takiej sytuacji o charakterze warunkowym nabycia obywatelstwa polskiego<sup>20</sup>. Zwolennikiem innego zapatrywania jest J. Jagielski, który wskazuje: „możliwość ta [wyboru dla dziecka obywatelstwa obcego – przyp. Autor] jest chronologicznie późniejsza w stosunku do nabycia przez dziecko obywatelstwa polskiego i otwiera się wtedy, kiedy dziecko to ma już uzyskane z mocy prawa obywatelstwo polskie. Istnienie uprawnienia rodziców do wyboru dziecku obywatelstwa innego niż polskie nie rzutuje w żaden sposób na wcześniejsze nabycie obywatelstwa polskiego z mocy prawa. W szczególności nie powoduje swoistego zawieszenia skuteczności tego nabycia z mocy prawa, które polegałoby na tym, że dopiero po upływie okresu przewidzianego do dokonania wyboru obywatelstwa dziecka przez jego rodziców, dziecko uzyskałoby obywatelstwo polskie<sup>21</sup> Również M. Lewicki wskazuje, iż tak jak wszystkie dzieci zrodzone z obywateli polskich - te nabywają obywatelstwo z chwilą urodzenia, a w przypadku dokonania wyboru przez rodziców - tracą je<sup>22</sup>. Bardziej prze-

konująca wydaje się druga z zaprezentowanych koncepcji.

Zaakcentować należy, iż unormowanie wynikające z art. 6 ust. 1 zd. 2 ustawy z 1962 r. należy rozpatrywać w kategoriach uprawnienia przysługującego rodzicom o różnym obywatelstwie. Nieskorzystanie przez nich ze wskazanej możliwości powodowało, iż dzieci w przeważającej większości przypadków zachowywały zarówno polskie jak i obce obywatelstwo.

W świetle aktualnie obowiązującej ustawy podstawową formą nabycia obywatelstwa polskiego pozostaje nabycie przez urodzenie w oparciu o zasadę prawa krwi. Uzupełniające zastosowanie znajduje nadal zasada terytorialna. Wprowadzenie elementów zasady prawa ziemi ma na celu ograniczenie niekorzystnego zjawiska przypadków bezpaństwowości osób. Art. 14 ustawy z 2009r. stanowi, iż małoletni nabywa obywatelstwo polskie przez urodzenie, w przypadku gdy:

1) co najmniej jedno z rodziców jest obywatelem polskim;

2) urodził się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a jego rodzice są nieznanymi, nie posiadają żadnego obywatelstwa lub ich obywatelstwo jest nieokreślone.

Zgodnie z art. 15 małoletni nabywa obywatelstwo polskie, gdy został znaleziony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a jego rodzice są nieznanymi.

Zasługującą na aprobatę zmianą jest zastąpienie niedookreślonego pojęcia dziecko, wywodzącym się z przepisów prawa cywilnego terminem małoletni<sup>23</sup>.

<sup>23</sup> Na mocy art. 112 zdanie drugie ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przy obliczaniu wieku osoby fizycznej termin upływa z początkiem ostatniego dnia. Oznacza to, że bez względu na godzinę, w której dziecko się urodziło, uzyskuje ono pełnoletniość o godzinie 00:00 dnia będącego dniem jego osiemnastych urodzin. Należy także zwrócić uwagę na dyspozycję art. 10§ 2 k.c., na mocy której przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletniość i nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa. W literaturze podnosi się, że na uzyskanie pełnoletniości nie ma wpływu także unieważnienie małżeństwa z powodu nieukończenia przez małoletniego mężczyznę lub kobietę lat szesnastu w chwili zawarcia małżeństwa.

Od dnia 15 sierpnia 2012r. rodzice, z których jedno jest obywatelem polskim, a drugie posiada obce obywatelstwo, nie mogą dokonać wyboru wyłącznie obcego obywatelstwa dla swojego dziecka. Ustawodawca kształtując nowe przepisy zrezygnował z prawa opcji. W swoich działaniach poszedł jednak tak daleko, iż w nowej ustawie zabrakło miejsca dla odpowiednika art. 6 ust. 3, który stanowił, iż dziecko, które nabyło obywatelstwo obce zgodnie z ust. 1 lub 2, nabywa obywatelstwo polskie, jeżeli po ukończeniu szesnastu lat, a przed upływem sześciu miesięcy od dnia osiągnięcia pełnoletniości złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem i organ ten wyda decyzję o przyjęciu oświadczenia.

Osoby takie mogą ubiegać się o nadanie obywatelstwa przez Prezydenta, bądź uzyskać je w drodze uznania za obywatela (np. na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 4) jednakże w drugim z wymienionych przypadków wiązać się to będzie z koniecznością spełnienia dodatkowych wymogów wynikających z przepisów ustawy (posiadania określonego przepisanymi ustawy prawa pobytu w Polsce, zgoda rodzica nieposiadającego obywatelstwa polskiego na uznanie za obywatela).

Na uwagę zasługuje także unormowanie zawarte w art. 6 ustawy z 2009r. Zgodnie z jego ust. 1 zmiany w ustaleniu osoby albo obywatelstwa jednego lub obojga rodziców podlegają uwzględnieniu przy określeniu obywatelstwa małoletniego, jeżeli nastąpiły przed upływem roku od dnia urodzenia się małoletniego. Ustęp 2 stanowi, iż zmiany w ustaleniu osoby ojca, wynikające z orzeczenia sądu wydanego na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa albo o unieważnienie uznania, podlegają uwzględnieniu przy określeniu obywatelstwa małoletniego, chyba że małoletni osiągnął już pełnoletniość lub za jego zgodą, jeżeli ukończył 16 lat.

Przepis ten stanowi niemalże wierne odzwierciedlenie art. 7 poprzedniej ustawy. Podnieść należy, iż interpretacja wskazanego unormowania jest źródłem sporów w doktrynie i orzecznictwie. Wątpliwości budzi chociażby, czy art. 6 ust. 2 może stanowić samodzielną podstawę nabycia obywatelstwa. Wydaje się, iż na

<sup>20</sup> W Maciejko, *Osobowe prawo administracyjne*, Warszawa 2008, s. 53.

<sup>21</sup> J. Jagielski, *Obywatelstwo polskie*, s. 48

<sup>22</sup> M. Lewicki, w: *Materiałne prawo administracyjne. Pojęcia, instytucje, zasady*, praca zb. pod red. M. Stahl, Warszawa 2002, s. 29.



tak postawione pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Słuszny jest pogląd wyrażony przez M. Lewickiego, według którego unormowaniu temu należy przypisać znaczenie regulacji dopełniającej przepisy normujące nabycie obywatelstwa polskiego z mocy prawa<sup>24</sup>.

Kontrowersje może wzbudzać treść art. 6 ust. 2 ustawy z 2009r. Ustawodawca kształtując wskazane unormowanie nie wziął pod uwagę instytucji zaprzeczenia macierzyństwa. Wspomnieć należy także, iż w piśmiennictwie prawniczym pojawiają się zarzuty niekonstytucyjności tego przepisu. Podnosi się, iż dziecko, które nabyło obywatelstwo polskie na skutek uznania ojcostwa bądź domniemań wynikających z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego może być pozbawione obywatelstwa wbrew wynikającej z art. 34 ust. 2 Konstytucji zasadzie względnej niezbywalności obywatelstwa.

#### Przysposobienie jako nowa forma nabycia obywatelstwa

Od dnia wejścia w życie ustawy z 2009r. o obywatelstwie polskim jedną z podstaw nabycia obywatelskiego jest przysposobienie. Aby przysposobienie wywarło skutek prawny na gruncie prawa o obywatelstwie muszą zostać spełnione następujące warunki:

- przynajmniej jedna z przysposabiających osób musi posiadać obywatelstwo polskie,
- przysposobienie musi mieć charakter pełny<sup>25</sup>,

<sup>24</sup> Zob. M. Lewicki, Glosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 maja 2007 r. (sygn. Akt SA/Wa 584/01), Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego, 3/2010, s. 181.

<sup>25</sup> Jak zostało wskazane w komentarzu do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pod red. H. Doleckiego, instytucja przysposobienia pełnego (*adoptio plena*) została uregulowana w art. 121 KRiO. Skutki prawne przysposobienia pełnego autor scharakteryzował następująco: „Dziecko przysposobione wchodzi do rodziny przysposabiającego i jest traktowane jak dziecko urodzone w tej rodzinie, oraz nabywa prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa w stosunku do krewnych przysposabiającego. Natomiast więzy łączące go z rodziną naturalną ustają w zakresie praw i obowiązków przysposobionego wynikających z pokrewieństwa względem jego krewnych,

- przysposobienie musi nastąpić przed ukończeniem 16 roku życia przez osobę przysposabianą.

Ustawodawca rozstrzygnął jednoznacznie moment nabycia obywatelstwa przez osobę przysposabianą, przyjmując dość rzadko spotykaną na gruncie prawa o obywatelstwie konstrukcję – uznaje się bowiem, iż małoletni cudzoziemiec nabył obywatelstwo polskie z dniem urodzenia (*ex tunc*).

pozytywnie należy ocenić działania ustawodawcy, na skutek których adopcja została uznana za jeden ze sposobów nabycia obywatelstwa polskiego. Z przychylnym przyjęciem ze strony doktryny spotkał się również kształt nowej regulacji. M. Dąbrowski, akcentując zasadność uwzględnionego przez ustawodawcę rozróżnienia rodzajów adopcji wskazał: „(...) przysposobienie niepełne jest nakierowane na utrzymanie niektórych relacji z rodziną biologicznych rodziców, zastępuje ono jedynie więzi prawne pomiędzy rodzicami i dziećmi”. W konsekwencji przysposobienie niepełne skutkuje utrzymaniem więzi kulturowych, emocjonalnych i ekonomicznych z rodziną rodziców biologicznych. Artykuł 16 ustawy z 2009r. skutkuje również utrzymaniem ich obywatelstwa. Z kolei przysposobienie pełne ma na celu całkowite zespolenie się pod względem prawnym, ekonomicznym i emocjonalnym z nową rodziną. Osoba adoptowana nabywa w stosunku do przysposabiającego i jego rodziny prawa wynikające z pokrewieństwa. Dziecko zostaje włączone do całej rodziny przysposabiającego. W tym kontekście rozwiązania ustawy z 2009r. wydają się logiczne i uzasadnione<sup>26</sup>.

Wyrażając aprobatę dla samej instytucji rozważać można jedynie, czy nie będzie ona przysparzała praktycznych dylematów podmiotom stosującym prawo w przypadku adopcji przeprowadzanych za granicą.

jak również praw i obowiązków tych krewnych względem niego. Jednakże samo pochodzenie naturalne pozostaje, ale bez praw i obowiązków. Przysposobienie pełne wywołuje dla przysposobianego nowy stan cywilny, jednak nie powoduje utraty dotychczasowego, ponieważ naturalne pochodzenie dziecka pozostaje.

<sup>26</sup> M. Dąbrowski, op. cit., s 81-82

#### Nadanie jako forma nabycia obywatelstwa przez osobę małoletnią

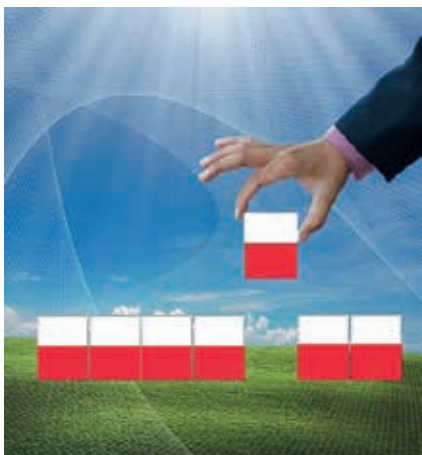
Nadanie obywatelstwa polskiego należy do wyłącznej kompetencji Głowy Państwa. Art. 137 Konstytucji stanowi, iż Prezydent Rzeczypospolitej nadaje obywatelstwo polskie i wyraża zgodę na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego.

Wartym podkreślenia jest, iż na gruncie obecnie obowiązujących przepisów nadanie obywatelstwa polskiego nie jest zależne od spełnienia określonych warunków (np. zamieszkiwania na terytorium Polski, zrzeczenia się obywatelstwa dotychczasowego). Jak zaznaczył w swoim orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny<sup>27</sup>, przyjęte w omawianej ustawie rozwiązanie potwierdza zarazem jednoznaczne stanowisko, że nadanie obywatelstwa pozostaje całkowicie w gestii Prezydenta, a jego rozstrzygnięcie ma charakter dyskrejonalny. Przedstawiona konkluzja znajduje uzasadnienie w innych jeszcze argumentach. Ustawa z 2009r. nie przewiduje żadnych środków odwołania od rozstrzygnięcia Prezydenta, chociaż – zgodnie z utrwalonym poglądem – dopuszczalne jest ponawianie wniosku o nadanie obywatelstwa. Ustawa nie wymaga też uzasadniania postanowienia Prezydenta, a ponadto przyznaje pierwszeństwo instytucji nadania obywatelstwa przed ustawowymi sposobami jego nabycia: uznaniem za obywatela i przywróceniem obywatelstwa. Stanowi bowiem w art. 23, że złożenie wniosku o nadanie cudzoziemcowi obywatelstwa polskiego powoduje umorzenie toczącego się postępowania o uznanie go za obywatela polskiego albo o przywrócenie obywatelstwa.

W świetle unormowań aktualnej ustawy nabycie obywatelstwa polskiego przez osobę małoletnią w drodze nadania może mieć miejsce jako konsekwencja nadania obywatelstwa polskiego rodzicom, małoletni może również nabyć obywatelstwo samodzielnie.

Art. 7 ust. 1 ustawy z 2009r. stanowi, iż nadanie obywatelstwa polskiego rodzicom,

<sup>27</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 stycznia 2012 r. Kp 5/09, oTK-A 2012/1/5, M. P. 2012/39



uznanie ich za obywateli polskich oraz wyrażenie zgody na zrzeczenie się obywatelstwa polskiego obejmuje małoletniego pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Objęcie skutkami postanowienia Prezydenta o nadaniu obywatelstwa polskiego tylko jednemu z rodziców następuje w świetle ust. 2 przywołanego przepisu, w przypadku gdy rodzic ten sprawuje władzę rodzicielską nad małoletnim, a drugiemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska; drugie z rodziców złożyło oświadczenie o wyrażeniu zgody na nabycie obywatelstwa polskiego.

Prezydent może nadać obywatelstwo polskie małoletniemu cudzoziemcowi, gdy z wnioskiem takim wystąpią jego przedstawiciele ustawowi (art. 19 ust. 2 ustawy z 2009r.)<sup>28</sup>. W przypadku braku porozumienia między przedstawicielami ustawowymi każdy z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu. W ustawie nie zostało wskazane jaki sąd jest właściwy we wskazanych przypadkach, dlatego przyjmuje się, iż zastosowanie znajdują tutaj przepisy prawa cywilnego. W ich świetle, sądem właściwym do rozstrzygnięcia o istotnej sprawie dziecka jest sąd opiekuńczy. Ze struktury sądownictwa polskiego wynika, iż sprawa taka będzie rozstrzygana

<sup>28</sup> Przepis ten może znaleźć zastosowanie w przypadku ubiegania się o obywatelstwo polskie dla zamieszkującego za granicą małoletniego, w stosunku do którego rodzice skorzystali z przysługującego na podstawie art. 6 ust. 1 zd. 2 ustawy z 1962 r. czyli tzw. prawa opcji bądź w odniesieniu do małoletnich, którzy utracili obywatelstwo na skutek obowiązywania konwencji, które miały zapobiegać przypadkom podwójnego obywatelstwa.

przez wydział rodzinny i nieletnich sądu rejonowego. Zgodnie z unormowaniami kodeksu postępowania cywilnego właściwy miejscowo jest sąd miejsca zamieszkania małoletniego, a w razie braku miejsca zamieszkania - sąd miejsca jego pobytu<sup>29</sup>. Stosownie do postanowień art. 8 ustawy do nadania obywatelstwa polskiego małoletniemu, który ukończył 16 lat jest wymagane oświadczenie o wyrażeniu zgody złożone przez małoletniego. Wskazane w ustawie oświadczenia obywatelstwa przyjmuje do protokołu wojewoda właściwy ze względu na miejsce zamieszkania (od cudzoziemca przebywającego legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; wyjątek stanowi pobyt na podstawie wizy lub w ruchu bezwizowym) bądź konsul (od osoby zamieszkałej za granicą).

### Uznanie za obywatela polskiego

Ustawa z 2009r. w znacznym stopniu rozszerzyła krąg podmiotów, które mogą uzyskać obywatelstwo w drodze uznania za obywatela. Art. 9 ust. 1 poprzedniej ustawy stanowił, iż może być uznana za obywatela polskiego osoba o nieokreślonym obywatelstwie lub nieposiadająca żadnego obywatelstwa, jeżeli zamieszkuje w Polsce na podstawie zezwolenia na osiedlenie się lub zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich, co najmniej 5 lat.

W myśl obecnie obowiązujących unormowań, zawartych w art. 30 ustawy, za obywatela polskiego uznaje się:

1) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 3 lat na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub na podstawie prawa stałego pobytu, który posiada w Rzeczypospolitej Polskiej stabilne i regularne źródło dochodu oraz tytuł prawny do zajmowania lokalu mieszkalnego;

2) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 2 lat na podstawie zezwolenia na osiedlenie się,

<sup>29</sup> Szerzej zob. B. Wójcik [w:] Nabywanie obywatelstwa polskiego, praca zb. Pod red. T. Sieniowa, Lublin 2013, s. 35 i nast.

zezwoleń na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub prawa stałego pobytu, który:

a) pozostaje co najmniej od 3 lat w związku małżeńskim zawartym z obywatelem polskim lub

b) nie posiada żadnego obywatelstwa;

3) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 2 lat na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, które uzyskał w związku z posiadaniem statusu uchodźcy nadanego w Rzeczypospolitej Polskiej;

4) małoletniego cudzoziemca, którego jedno z rodziców jest obywatelem polskim, przebywającego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub prawa stałego pobytu, a drugie z rodziców nieposiadające obywatelstwa polskiego wyraziło zgodę na to uznanie;

5) małoletniego cudzoziemca, którego co najmniej jednemu z rodziców zostało przywrócone obywatelstwo polskie, jeżeli małoletni przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub prawa stałego pobytu, a drugie z rodziców nieposiadające obywatelstwa polskiego wyraziło zgodę na to uznanie;

6) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie i legalnie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 10 lat, który spełnia łącznie następujące warunki:

a) posiada zezwolenie na osiedlenie się, zezwolenie na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub prawo stałego pobytu,

b) posiada w Rzeczypospolitej Polskiej stabilne i regularne źródło dochodu oraz tytuł prawny do zajmowania lokalu mieszkalnego;

7) cudzoziemca przebywającego nieprzerwanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej od 2 lat na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, które uzyskał w związku z polskim pochodzeniem.

Istotne novum wśród unormowań o obywatelstwie polskim stanowi wymóg znajomości przez cudzoziemca języka polskiego, potwierdzonej urzędowym poświadczeniem, o którym mowa w [art. 11a](#) ustawy z dnia 7 października 1999r. o języku polskim<sup>30</sup>, świadectwem ukończenia szkoły w Rzeczypospolitej Polskiej lub świadectwem ukończenia szkoły za granicą z wykładowym językiem polskim. Z obowiązku tego, co oczywiste zwolnione są osoby małoletnie.

W art. 31 zostały wskazane zostały okoliczności, których zaistnienie powoduje, iż cudzoziemcowi odmawia się uznania za obywatela polskiego:

- 1) niespełnianie przez cudzoziemca wymogów, o których mowa w art. 30,
- 2) nabycie obywatelstwa polskiego przez cudzoziemca stanowiące zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Stosownie do postanowień art. 36 ustawy decyzję w sprawie uznania cudzoziemca za obywatela polskiego wydaje wojewoda właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby, której postępowanie dotyczy. Wojewoda przed wydaniem decyzji o uznaniu za obywatela zwraca się do komendanta wojewódzkiego Policji, dyrektora delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w razie potrzeby do innych organów, o udzielenie informacji, czy nabycie przez cudzoziemca obywatelstwa polskiego nie stanowi zagrożenia dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Analiza przytoczonych unormowań prowadzi do wniosku, iż mimo pewnych elementów uznaniowości (zastosowanie przez ustawodawcy pojęć ocennych typu stanowi zagrożenie dla obronności lub bezpieczeństwa państwa albo ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego; stabilne i regularne źródło dochodu) decyzja wojewody o uznaniu za obywatela ma charakter związany. Oznacza to, iż gdy cudzoziemiec spełnia wymogi określone w ustawie i nie zachodzą negatywne warunki, wskazane w art. 31, wojewoda musi wydać decyzję o uznaniu za obywatela.

Podobnie jak ma to miejsce w przypadku instytucji nadania, osoba małoletnia może nabyć obywatelstwo polskie w drodze indywidualnego aktu skierowanego do niej, może także zostać objęta skutkami uznania za obywatela (obywateli) jej rodzica (rodziców).

### OBYWATEL POLSKI NIE MOŻE UTRACIĆ OBYWATELSTWA POLSKIEGO, CHYBA ŻE SAM SIĘ GO ZRZEKNIE

Z przytoczonych wyżej unormowań wynika iż, dwa tryby są dedykowane wyłącznie osobom małoletnim. Ustawodawca określił minimalne wymogi, które musi spełniać osoba, której dotyczy wniosek. Są to: zgoda rodzica cudzoziemca, przebywanie na terenie RP na podstawie jednego ze wskazanych w ustawie zezwoleń i bycie dzieckiem obywatela polskiego bądź osoby, której przywrócono obywatelstwo polskie.

Zastanawiać może ratio legis rozróżnienia tych dwóch przypadków, skoro oczywistym jest, iż osoba, której przywrócono obywatelstwo polskie jest obywatelem polskim. Pozostałe wymogi określone przez ustawodawcę są takie same.

Dokonując literalnej interpretacji unormowań ustawy z 2009r. można dojść do konstatacji, że Prawodawca rozróżnił sytuację małoletnich, nabywających obywatelstwo polskie w drodze uznania na podstawie art. 30 pkt 4 i 5 oraz art. 7. Dwa pierwsze przepisy zawierają bezwzględny warunek przebywania małoletniego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się, zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich lub prawa stałego pobytu. Przypadku rozciągnięcia się uznania za obywatela na osobę małoletnią ustawodawca nie wiąże z koniecznością przebywania osoby małoletniej na terytorium RP.

Analogicznie w stosunku do instytucji nadania, uregulowana została w omawianym trybie forma wyrażenia zgody na nabycie obywatelstwa polskiego przez

rodzica cudzoziemca oraz przez małoletniego, który ukończył 16 r. ż.

### Przywrócenie obywatelstwa

Z art. 38 ustawy wynika, iż z wnioskiem o przywrócenie obywatelstwa polskiego może wystąpić cudzoziemiec, który utracił obywatelstwo polskie przed dniem 1 stycznia 1999r. na podstawie enumeratywnie określonych artykułów ustaw z 1920r., 1951r. oraz 1962r. Niewątpliwie wśród tak określonej grupy podmiotów znajdują się także osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy z 2009r. nie ukończyły 18r.ż. Ustawodawca nie doprecyzował w sposób jednoznaczny, czy ten tryb nabycia obywatelstwa dotyczy także osób małoletnich. Argumentów przemawiających za możliwością zastosowania instytucji przywrócenia obywatelstwa polskiego wobec tej grupy podmiotów należy poszukiwać odwołując się do zasady równości wobec prawa.

Wątpliwości mogą wynikać jednak z braku odpowiednika art. 19 ust. 2 i 3 i art. 32; przypadku przywrócenia obywatelstwa zastosowania nie znajduje również art. 7 ustawy.

### Podsumowanie

Nowa ustawa o obywatelstwie polskim wprowadziła wiele istotnych modyfikacji w stosunku do wcześniejszych unormowań. Wśród najbardziej znaczących wskazać należy te w sposób bezpośredni odnoszące się do najmłodszych obywateli: zastąpienie określenia dziecko pojęciem małoletni, rezygnacja z prawa opcji, wprowadzenie nowej podstawy nabycia obywatelstwa polskiego – przez przysposobienie.

Zamierzeniem projektodawców ustawy z dnia 2 kwietnia 2009r. o obywatelstwie polskim było stworzenie nowoczesnego, wewnętrznie usystematyzowanego aktu prawnego, regulującego w sposób kompleksowy tak doniosłą kwestię jak obywatelstwo państwa. Mimo, iż akt prawny nie jest wolny od usterek, uznać należy, iż cel ten został osiągnięty.

30 Dz. U. Nr 90, poz. 999, ze zm.



# ZAKOŃCZENIE V EDYCJI STUDIÓW PODYPLOMOWYCH W KUL



25 maja 2013 r. zakończyła się V edycja Studiów Podyplomowych w zakresie Administracji - rejestracja stanu cywilnego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL.

54 słuchaczy, w większości pracownicy urzędów stanu cywilnego i urzędów gmin z wielu województw z całej Polski pomyślnie zdało egzamin końcowy i z rąk Księ-



dza Dziekana Piotra Stanisza otrzymało stosowne zaświadczenia potwierdzające ten doniosły fakt.

Organizatorom studiów oraz wszystkim wykładowcom absolwenci V edycji studiów składają serdeczne podziękowania. Jesteśmy wdzięczni za to, że mogły powstać tak profesjonalne studia z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Dziękujemy za każdy zjazd, za trud włożony w przygotowanie zajęć, za profesjonalizm merytoryczny i dydaktyczny, a także za przemiłą atmosferę na zajęciach. Gratulujemy świetnej organizacji studiów i z całego serca dziękujemy za poszerzenie i ugruntowanie naszej wiedzy. W naszych

sercach na zawsze pozostaną wspomnienia o tym wspaniałym miejscu, jego wyjątkowej atmosferze i o ludziach, których mieliśmy zaszczyt tutaj poznać. Czujemy się wyróżnieni mogąc pochwalić się dyplomem tak prestiżowej uczelni, jakim jest Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Z dumą polecać będziemy te studia wszystkim, którzy chcą uzupełnić wykształcenie w zakresie rejestracji stanu cywilnego. Zachętą dla osób jeszcze niezdecydowanych niech będą słowa hymnu absolwentów V edycji studiów:

*„A wszystkim tym, którzy się wciąż wahają,  
I nie wiedzą, gdzie studia podjąć mają.*



*Absolwenci v edycji zgodnie zaświadczać,  
Tylko studia na KUL-u o przyszłość twą za-  
dbają.....”*

Absolwenci V edycji  
Studiów Podyplomowych  
rocznik 2012/2013







Danuta  
Sorbian

Zastępca  
Dyrektora  
Urzędu Stanu  
Cywilnego  
m.st. Warszawy

„Każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną”. Tak stanowi art. 8 Kodeksu cywilnego. Data urodzenia, wskazana w akcie urodzenia i ustalona przez lekarza lub sąd oznacza moment nabycia tej zdolności.

Zdolność prawna trwa nieprzerwanie do chwili śmierci a jej oznaczenie ma daleko idące konsekwencje w sferze prawa cywilnego. Z chwilą śmierci wygasają prawa i obowiązki o charakterze niemajątkowym, a prawa i obowiązki majątkowe stają się przedmiotem dziedziczenia. (A.Kowałko, H.Witczak, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2010, str. 76).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001r. (Dz. U. Nr 153, poz. 1782 ze zm.) zawiera wzór karty zgonu oraz instrukcje dotyczące sposobu jej wypełniania. Lekarz sporządza kartę, do której wpisuje datę zgonu z podziałem na dzień, miesiąc i rok. Jednak do urzędu stanu cywilnego również trafiają karty zgonu z przekreślonym nadrukiem „data zgonu” i wpisaną odręcznie przez lekarza informacją „data znalezienia zwłok”.

Z prawnego punktu widzenia data znalezienia zwłok nie ma znaczenia mimo, iż wzór aktu zgonu daje możliwość jej zamieszczenia. Wzór odpisu skróconego aktu zgonu, zawiera natomiast wyłącznie wskazanie daty zgonu a nie daty znalezienia zwłok.

Kierownicy urzędów stanu cywilnego, nie posiadając żadnych możliwości ingerencji w sprawach sposobu wystawienia karty zgonu przez lekarzy z pominięciem daty zgonu, pod naciskiem rodziny zmarłego wpisują do aktu zgonu tylko datę znalezienia zwłok a więc taką, którą wpisał lekarz.

Tymczasem, treść art. 67 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego, wskazuje, że do aktu zgonu wpisuje się: „datę, godzinę oraz miejsce zgonu lub znalezienia zwłok”.

Z art. 67 ust. 1 pkt 2 wynika, że data i godzina zgonu to dane podlegające obligatoryjnemu wpisowi a nie zamiennie z datą znalezienia zwłok.

Określenie „lub znalezienia zwłok” odnosi się bowiem wyłącznie do miejsca zgonu a nie do daty zgonu. Bez uprzedniego ustalenia daty zgonu, lekarz nie powinien wystawiać karty zgonu. Często niestety zdarza się, że z niezrozumiałych powodów

cywilnego były niewystarczające do określenia daty zgonu, organ winien był przeprowadzić własne postępowanie dowodowe, do czego zresztą obligują go przepisy Kpa...”

Dalej wojewoda wskazuje, co winien zrobić kierownik USC w tej sprawie...”celem dokładnego ustalenia okoliczności faktycznych w przedmiotowej sprawie winien przesłuchać w charakterze świadków zawnioskowanych przez pełnomocnika: X i Y oraz męża i córkę

## UPRAWNIENIA KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO W ZAKRESIE USTALANIA DATY ZGONU

lekarze nie wpisują tej daty, mimo że z okoliczności towarzyszących śmierci wynika, iż zwłoki zostają znalezione w krótkim czasie od przypuszczalnej śmierci.

W ostatnich latach notuje się coraz częstsze przypadki występowania do kierownika urzędu stanu cywilnego o uzupełnienie aktu zgonu datą zgonu w tych sytuacjach, gdy w akcie figuruje tylko data znalezienia zwłok. Wnioski takie dotyczą aktów sporządzonych kilka lub nawet kilkadziesiąt lat temu. Zgodnie z wytycznymi organów nadzoru kierownik urzędu stanu cywilnego prowadzi w tym zakresie postępowanie wyjaśniające, przesłuchuje licznych świadków, wzywa do przedłożenia bilingów rozmów telefonicznych i studiuje zapisy meteorologiczne. Postępowanie prowadzone w tych sprawach kończy się zazwyczaj wydaniem decyzji odmawiającej uzupełnienia aktu datą zgonu, ponieważ nie można jej ustalić, a daty prawdopodobnej wpisać nie wolno.

W jednej z decyzji wojewody, uchylającej decyzję kierownika USC czytamy: *”w uzasadnieniu omawianej decyzji kierownik USC stwierdził, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na precyzyjne ustalenie daty zgonu. Istotnie, z protokołów przesłuchanych przez sąd powszechny osób nie wynika, kiedy zmarł w.w. Data śmierci denata nie została także wskazana w karcie zgonu. Podkreślić jednak należy, że dokumenty te pochodzą wyłącznie od strony i nie noszą one cech dokumentów urzędowych, o których mowa w art. 75 Kpa. Skoro przedłożone przez wnioskodawcę dowody w ocenie kierownika urzędu stanu*

*a także kolejne inne osoby, które zamieszkują lub zamieszkiwały w 1985 r. w sąsiedztwie lokalu nr X w miejscowości Y, na okoliczność śmierci Y i okoliczności ujawnienia jego ciała.”* Ponadto w tym kuriozalnym orzeczeniu organ nadzoru dotyczącym ustalenia daty śmierci w akcie zgonu sporządzonym 28 lat temu(!!!), poleca się kierownikowi USC wypożyczenie akt sądowych wraz z opinią biegłego anatomopatologa medycyny sądowej, a jeżeli to będzie niemożliwe, wystąpić do innego biegłego o opinię oraz do operatora telekomunikacyjnego z prośbą o udzielenie informacji czy w 1985r. w lokalu X przy ul. Y w miejscowości Z został założony aparat telefoniczny i kiedy po raz ostatni (28 lat temu!) były wykonywane rozmowy telefoniczne.

*„Z uwagi na to, że niewyjaśniony przez organ I instancji zakres stanu faktycznego może mieć istotny wpływ na słuszność wydanego rozstrzygnięcia, wojewoda Z orzekł jak w sentencji. Decyzja jest ostateczna.”*

Z góry wiadomo, że kierownik urzędu stanu cywilnego w powyższej sytuacji nie uzupełni aktu zgonu datą zgonu, bo po prostu jej nie ustali. Jednak musi wykonać te absurdalne zalecenia, choć są sprzeczne z ekonomią procesową. A nawiasem mówiąc wystąpienie do operatorów telekomunikacji o bilingi sprzed niemal 30 lat jest nie tylko pozbawione sensu, ale naraża organ administracji publicznej na śmieszność. Ale cóż zrobić, taka jest wola organu nadzoru, trzeba ją wykonać i ewentualnie wydać decyzję odmawiającą uzupełnienia aktu



datą zgonu. Sprawę komplikuje dodatkowo wątpliwość co do stanu cywilnego osoby zmarłej, ponieważ uprawomocnienie wyroku rozwodowego nastąpiło w czasie przypuszczalnej śmierci jednego z małżonków, co ma niewątpliwy wpływ na dziedziczenie.

Zasada *ius cogens* stanowi, że przepisy prawa administracyjnego mają charakter praw bezwzględnych, zatem organy administracji działają na podstawie i w granicach prawa. „Analogia jako metoda wykładni mająca służyć konstruowaniu kompetencji do stworzenia nieprzewidzianych prawem regulacji, mających wpływ na prawa jednostki, w oparciu o odrębne regulacje prawne jest niedopuszczalna.” (wyrok NSA z dnia 15 stycznia 2013 r. OSK 2451/12).

Kierownik urzędu stanu cywilnego jest bowiem wyłącznie rejestratorem zdarzeń a nie ich kreatorem. Jeżeli więc wskazany ustawowo organ: prokurator lub sąd ustali datę zgonu, kierownik urzędu stanu cywilnego wpisze ją do aktu w ramach uzupełnienia. Uprawnienia sądu w zakresie ustalenia daty zgonu czy też treści aktu wynikają z art. 32 ust. 1 pkt 1 Poasc w zw. z art. 33 Poasc. oraz z art. 538 Kpc w zakresie procedury związanej ze stwierdzeniem zgonu w trybie postępowania cywilnego.

Takich kompetencji kierownik urzędu stanu cywilnego nie posiada. Z pisma skierowanego do kierowników USC zawierającego stanowisko Departamentu Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości wynika „*brak podstaw prawnych do stosowania instytucji uprawdopodobnienia do postępowań administracyjnych toczących się na podstawie ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego*” a więc również w zakresie ustalenia daty zgonu.

Ustalenie daty zgonu jest często trudne nawet z medycznego punktu widzenia. „*Oдноśnie czasu zgonu może wypowiedzieć się jedynie lekarz dokonujący zewnętrznych oględzin zwłok w miejscu ich ujawnienia, na podstawie tzw. znamion śmierci, przy uwzględnieniu miejsca i warunków w jakich ujawniono zwłoki, jak np. temperatura otoczenia, wilgotność, podłoże, ubranie itp.*” Nawet w takich okolicznościach ustalenie czasu zgonu jest zawsze orientacyjne, obejmuje przedział czasowy, toteż nie jest możliwe zawężenie tego przedziału do konkretnego dnia”. Takie wyjaśnienie zostało przeka-

zane przy jednym z postępowań w piśmie Zakładu Medycyny Sądowej.

Pojęcie „określenie prawdopodobnej daty zgonu” pojawia się w art. 538 § 2 Kpc. „*Jeżeli dokładne ustalenie chwili śmierci nie jest możliwe, przyjmuje się chwilę najbardziej prawdopodobną*”, co oznacza, że jest to wyłączna kompetencja sądu.

Mimo tak oczywistego podziału kompetencji coraz częściej w orzecznictwie sądów zarówno administracyjnych jak i powszechnych oraz orzecznictwie organów nadzoru nad urzędami stanu cywilnego stosuje się próbę wymuszenia na kierownikach urzędu stanu cywilnego prowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie uzupełnienia a de facto ustalenia daty zgonu. Z tej przyczyny w tej samej sprawie decyzje odmawiające uzupełnienia aktu zgonu wydaje się kilkakrotnie z powodu uprzedniego ich uchylania przez organy nadzoru. Zarzuca się kierownikowi urzędu stanu cywilnego prowadzenie zbyt wąskiego postępowania wyjaśniającego. Dochodzi więc do absurdalnych żądań wysuwanych pod adresem kierowników urzędów stanu cywilnego nie posiadających żadnych kwalifikacji w tym zakresie. Spirale absurdów nakręcają orzeczenia sądów: wyrok WSA w Warszawie z dnia 1 kwietnia 2008 r. IV SA Wa 140/08, wyrok WSA w Warszawie z 7 grudnia 2005r. IV Sawa 92/05, wyrok WSA w Gliwicach z dnia 7 marca 2012r. II SA/Gl/835/11, wyrok WSA w Lublinie z dnia 31 grudnia 2007r. III/Lu/527/07.

Zdarzają się też orzeczenia, z których wynika, że „*to sąd prowadzący postępowanie spadkowe uprawniony będzie do podjęcia próby ustalenia chwili śmierci, gdy w aktach zgonów spadkodawcy i potencjalnych spadkobierców będzie wpisana ta sama data i godzina zgonu*” (wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 11 lipca 2012r. II SA/Rz/305/12).

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 kwietnia 2009r. VCSK 401/08.

O braku jednoznacznych rozstrzygnięć przez sądy rejonowe w zakresie określenia daty zgonu świadczą m.in. następujące postanowienia:

- postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza z dnia 21 czerwca 2012r. I Ns 145/12; wniosek dotyczył sprostowania aktu zgonu poprzez wykreślenie wpisu „brak danych” i zastąpienie go datą

zgonu; sąd postanowił uzupełnić akt zgonu datą zgonu;

- postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Południe z dnia 19 listopada 2009 r. II Ns 611/09; wniosek dotyczył unieważnienia i ustalenia treści aktu zgonu; postanowieniem sąd uwzględnił oba wnioski;

- Sąd Rejonowy w Opocznie z dnia 20 czerwca 2012r. I Ns 393/12; wniosek dotyczył ustalenia daty zgonu; sąd postanowieniem stwierdził datę zgonu

- Sąd Rejonowy w Wołominie z dnia 25 czerwca 2010r. I Ns 1769/09; wniosek dotyczył unieważnienia aktu zgonu i ustalenia treści nowego aktu; postanowienie sądu: a) unieważnienie aktu, b) oddalenie wniosku o ustalenie treści.

### Podsumowanie

Zdolność prawna człowieka jest pojęciem prawa cywilnego i trwa od chwili urodzenia do chwili śmierci, wobec czego oznaczenia tej daty nie może nastąpić w wyniku procedury administracyjnej. Czas narodzin lub śmierci określa lekarz w oparciu o posiadaną wiedzę medyczną lub sąd w wyniku przyjęcia daty najbardziej prawdopodobnej.

Uprawnienia kierownika urzędu stanu cywilnego wynikają z obowiązujących przepisów prawa i nie obejmują ustalenia czasu zdarzeń mających wpływ na rejestrację stanu cywilnego. Kierownik urzędu stanu cywilnego nie jest bowiem kreatorem tych zdarzeń.

Uzupełnienie aktu zgonu datą zgonu w oparciu o art. 36 Poasc może nastąpić wyłącznie na podstawie wcześniejszego ustalenia tej daty przez ustawowo do tego powołane organy. W innej sytuacji administracyjne postępowanie kierownika USC byłoby próbą ominięcia procedury postępowania cywilnego na co zwrócił uwagę Sąd Rejonowy w Wołominie (I Ns 1769/09).

### Wnioski

W celu rozwiązania narastającego problemu, wobec niejedolitego orzecznictwa, należy zaproponować *de lege ferenda*, aby do art. 67 ust. 2 dodać zapis następującej treści: z wyjątkiem daty zgonu, którą może ustalić uprzednio wyłącznie lekarz lub sąd.

 Danuta Sorbian

Przemysław  
Wypych

Podjęte kilka miesięcy temu w Departamencie Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prace nad nowym Prawem o aktach stanu cywilnego, których dotychczasowe rezultaty sumuje „Projekt założeń projektu ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*” z maja 2013 roku<sup>1</sup>, stwarzają nieczęstą okazję do kompleksowego udoskonalenia szeregu elementów systemu rejestracji stanu cywilnego, w szczególności przez dostosowanie ich do aktualnych potrzeb obrotu prawnego oraz optymalizację normatywnego kształtu ustawy, czyli doprecyzowanie przepisów niejasnych i budzących rozbieżności w praktyce, usunięcie zbędnych oraz wprowadzenie takich, które likwidowałyby istniejące obecnie luki. Pośród tych instytucji Prawa o aktach stanu cywilnego, których obecna ustawowa regulacja pozostawia nader wiele do życzenia, poczesne miejsce zajmuje transkrypcja, zwana potocznie przez praktyków umiejscowieniem zagranicznego aktu. Pierwszą rzucającą się w oczy cechą owej regulacji jest jej wyjątkowa wręcz lakoniczność. Ustawa poświęca jej zaledwie trzy przepisy, z których jeden określa właściwość miejscową w sprawach o wpisanie aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą do polskich ksiąg (art. 13), drugi stanowi o możliwości i warunkach złożenia przez obywatela polskiego wraz z wnioskiem o transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa oświadczenia o nazwisku noszonym w małżeństwie i oświadczenia o nazwisku dzieci zrodzonych z tego małżeństwa (art. 62 ust. 3), trzeci wreszcie – zasadniczy – składa się z jednego zaledwie zdania zamieszczonego w art. 73 ust. 1 w brzmieniu: „*Akt stanu cywilnego*

*sporządzony za granicą może być wpisany do polskich ksiąg na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu*”. Podsumowując tak przedstawiające się uregulowanie skonstruować można, że ustawodawca ograniczył się właściwie do stwierdzenia samej możliwości dokonania wpisu zagranicznego aktu do polskich ksiąg, wzbogacając je wyłącznie określeniem

stanu cywilnego, jednakże ze względu na swoją treść budzą zasadnicze wątpliwości co do tego czy mogą stanowić podstawę wpisu w polskich księgach stanu cywilnego. Tym pilniejsza staje się przeto potrzeba wprowadzenia czytelnych regulacji, które *expressis verbis* rozstrzygałyby zasadnicze dylematy, jakich coraz częściej nastęrczają konkretne przypadki. Dodatkowo poja-

## TRANSKRYPCJA W NOWYM PRAWIE O AKTACH STANU CYWILNEGO

właściwości miejscowej w sprawie o dokonanie wpisu i wskazaniem dopuszczalności obu (wnioskowego i oficjalnego) trybów postępowania w tej mierze. Wszystkie pozostałe kwestie, dopełniające swą treścią kształt omawianej instytucji, są wynikiem dorobku praktyki organów administracji i nauki prawa. Sytuacja taka byłaby zapewne do zaakceptowania – w końcu każdą wszak instytucję regulowaną prawem współkształtuje w mniejszym bądź większym stopniu orzecznictwo i doktryna – gdyby dorobek ów składał się na w miarę jednolity i wyczerpujący wzorzec postępowania i zespół poglądów. Tak jednak w przypadku transkrypcji bynajmniej nie jest, a doświadczenie ostatnich lat jasno dowodzi, że z jednej strony w praktyce pojawiają się różnice dotyczące tak zasadniczej pod względem proceduralnym kwestii, jak to czy transkrypcji dokonuje się przez sporządzenie polskiego aktu stanu cywilnego niejako „bezpośrednio” na podstawie odpisu zagranicznego aktu czy też podstawą polskiego aktu jest wykonalna decyzja administracyjna o dokonaniu wpisu (a zatem czy transkrypcja jest czynnością materialno-techniczną czy też przedmiotem sformalizowanego postępowania administracyjnego z wszystkimi tego proceduralnymi konsekwencjami wynikającymi z przepisów k.p.a.), a z drugiej strony coraz liczniej pojawiają się przypadki przedkładania przez zainteresowanych zagranicznych dokumentów, które wprawdzie stanowią odpisy zagranicznych aktów

wia się jeszcze jeden problem o zupełnie fundamentalnym znaczeniu, wymagający starannego przemyślenia, a zawierający się w pytaniu czy istnieją racje dostatecznie przemawiające za utrzymaniem dotychczas funkcjonującej praktyki, zgodnie z którą praktycznie każdy zagraniczny odpis aktu stanu cywilnego dokumentujący zdarzenie podlegające rejestracji w ramach polskiego systemu aktów stanu cywilnego podlega transkrybowaniu na wniosek osoby zainteresowanej – bez względu na istnienie po jej stronie interesu prawnego ku temu, co przekładając problem na język praktyki można streścić w pytaniu czy swoisty „zalew” polskich ksiąg stanu cywilnego aktami replikującymi akty zagraniczne, nierzadko – a ośmielę się nawet wyrazić swe bliskie pewności przypuszczenie, że w zdecydowanej większości wypadków – sporządzanymi w związku z jednorazową potrzebą wnioskodawcy (związaną przykładowo z postępowaniem sądowym o stwierdzenie nabycia spadku), nie powinien doznać w ramach nowej regulacji pewnych zdecydowanych ograniczeń. Skoro przepis art. 1138 kpc. przyznaje zagranicznym aktom stanu cywilnego taką samą moc dowodową, jaka służy polskim aktom, określoną w art. 4 Prawa o aktach stanu cywilnego – i to niezależnie od tego czy zostały wpisane do polskich ksiąg w trybie transkrypcji, co potwierdził niedawno Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 listopada 2012 roku, III CZP 58/12 („*Akt stanu cywilnego sporządzony za granicą*

<sup>1</sup> link do projektu znajduje się na stronie <http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/1/projekt/156133/katalog/156140>

stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych także wtedy, gdy nie został wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego”) – to siłą rzeczy musi rodzić się pytanie o racjonalność praktyki polegającej na kreowaniu aktów polskich dotyczących tych samych zdarzeń i mających tę samą moc dowodową. Pamiętać należy, że transkrypcja jako wtórna rejestracja zdarzenia prowadzi do replikacji dokumentu zagranicznego, czyli wykreowania krajowego dokumentu o zasadniczo tożsamej treści, dokonywanego z odstępstwem od zasady terytorializmu (stwierdzającego zdarzenie zasze gdzie indziej niż w miejscu sporządzenia dotyczącego je aktu). Jeśli przeto jedynym celem, jakiemu miałyby służyć sporządzony w wyniku transkrypcji krajowy akt stanu cywilnego, byłoby jednorazowe posłużenie się nim przez osobę zainteresowaną w takim czy innym postępowaniu sądowym, po którym jedyną jego „funkcją” byłoby kilkudziesięcioletnie zaleganie w polskich księgach, to stwierdzenie w myśl przytoczonego wyżej poglądu Sądu Najwyższego, że w tymże postępowaniu strona równie skutecznie mogłaby posłużyć się wszak pozostającym w jej dyspozycji odpisem aktu zagranicznego, pozbawia transkrybowanie w takim przypadku obcego aktu do polskich ksiąg jakiegokolwiek sensu. Nie sposób dopatrzeć się mym zdaniem jakichkolwiek znamion racjonalności w replikowaniu zagranicznego aktu w sytuacji, gdy osoba zainteresowana dysponuje jego spełniającym walory dowodowej wiarygodności odpisem i może się nim posługiwać przed każdym organem publicznym w Polsce z takim samym skutkiem, jak w przypadku aktu krajowego. Innymi słowy możliwość posłużenia się pełnowartościowym (czyli niebudzącym wątpliwości co do swej autentyczności tudzież ekwiwalentnym treściowo z odpowiednim typem aktu polskiego) odpisem aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą pozbawia dysponenta takiego odpisu interesu prawnego we wnioskowaniu o jego wpisanie do polskich ksiąg. Wydaje się natomiast, że interes prawny w uzyskaniu polskiego aktu sporządzonego w trybie transkrypcji istniałby niewątpliwie w przypadkach po pierwsze, gdy konkretny przepis obowiązującego

prawa statuuje wymóg przedłożenia odpisu polskiego aktu stanu cywilnego, po drugie, gdy osoba zainteresowana dysponuje wprowadzie odpisem zagranicznego aktu, który jednak ze względu na swą ograniczoną treść bądź mankamenty formalne ma zmniejszoną moc dowodową, po trzecie wreszcie, gdy pozostający w dyspozycji osoby zainteresowanej odpis aktu zagranicznego ma treść wymagającą korekty, którą przeprowadzić można w ramach stosownych ustawowych mechanizmów (sprostowanie, uzupełnienie, wpisanie wzmianki dodatkowej) wyłącznie na polskim akcie.

Mając powyższe na uwadze, wyrażam pogląd, że zasadnym byłoby rozważenie ukształtowania w nowym Prawie o aktach stanu cywilnego transkrypcji jako czynności dokonywanej z urzędu lub na wniosek osoby mającej w tym interes prawny, inaczej mówiąc uwarunkowanie wpisania aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą do polskich ksiąg na wniosek od istnienia po stronie osoby wnioskującej o transkrypcję interesu prawnego. Uważam, że wymóg taki sprowadziłby stosowanie omawianej instytucji do rzeczywiście uzasadnionych przypadków, ograniczając istotnie liczbę dokonywanych transkrypcji. Zdaję sobie przy tym sprawę z dwóch obaw, jakie propozycja tego rodzaju może budzić wśród praktyków. Pierwsza związana jest z niedookreślonością pojęcia „interesu prawnego” i powszechnie znanymi dylematami, jakie pojęcie to sprawia na gruncie przepisu art. 83 ust. 2 pasc., który statuuje interes prawny jako przesłankę uzyskania odpisu aktu stanu cywilnego przez osoby inne niż wskazane w ust. 1 powołanego przepisu. Obawa ta sprowadza się do pytania: czy warto nakładać na kierowników USC obowiązek oceny istnienia interesu prawnego w przypadkach transkrypcji dokonywanych na wniosek, czyli – chociażby tylko potencjalnie – mnożyć trudności analogiczne do tych, jakie powstają przy stosowaniu art. 83 ust. 2 pasc. Druga natomiast z obaw związana jest z pewną zachowawczością, siłą przyzwyczajenia czy wreszcie swego rodzaju asekurantyzmem niektórych sądów, które do dziś wymagają od uczestników prowadzonych

postępowań dla udowodnienia zdarzenia zagranicznego przedkładania odpisów polskich aktów, „wymuszając” przez to dokonywanie transkrypcji zagranicznych aktów do polskich ksiąg, to jest nie respektując mocy dowodowej zagranicznych aktów, wynikającej z interpretowanych łącznie dyspozycji art. 1138 kpc. i art. 4 Prawa o aktach stanu cywilnego. Otóż obawy tego rodzaju należy skomentować następująco. Interes prawny w ubieganiu się o wpisanie do polskich ksiąg aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą wydaje się mieć znacząco bardziej konkretny i „namacalny” zbiór egzemplifikacji niż ma to miejsce w przypadku interesu do uzyskania odpisu aktu stanu cywilnego, toteż trudno się spodziewać, aby kierownicy USC mogli doznawać znaczących wątpliwości w toku jego identyfikowania. Poza tym w przypadkach rzeczywiście wątpliwych swoisty „wentyl bezpieczeństwa” stanowiłaby możliwość dokonania takowego wpisu z urzędu. Jeśli natomiast chodzi o kwestie związane ze stawianiem przez niektóre sądy wymogów przedkładania polskich aktów na wykazanie zdarzeń zagranicznych, to należy zauważyć, że bardziej restrykcyjne w stosunku do obecnie obowiązującego unormowanie dopuszczalności transkrybowania obcych aktów stanu cywilnego do polskich ksiąg z pewnością pomogłoby przełamywać pewne rutynowe, a zarazem nieznajdujące uzasadnienia w przepisach obowiązującego prawa praktyki orzecznicze, sprzyjając „oswajaniu” sądów z odpisami zagranicznych aktów stanu cywilnego, a zarazem zapewniając tym ostatnim efektywne znaczenie dowodowe porównywalne z tym, jakim cieszą się w postępowaniach sądowych akty krajowe.

Tak opisana racjonalizacja zakresu dokonywanych transkrypcji zagranicznych aktów nie wyczerpuje bynajmniej horyzontu oczekiwań, jakie formułować można w zakresie tej instytucji w związku z trwającymi pracami nad nową ustawą. Kolejną istotną sprawą jest potrzeba stanowczego rozstrzygnięcia kwestii formy dokonania transkrypcji, a to za pomocą przepisu, który jasno wskazywałby czy kierownik celem sporządzenia polskiego aktu winien przeprowadzić postępowania



administracyjne uwieńczone wydaniem decyzji czy też wpisanie zagranicznego aktu do polskich ksiąg polega wyłącznie na sporządzeniu polskiego aktu bez potrzeby uprzedniego wydania decyzji. Jak wspominałem wyżej, kwestia powyższa jest obecnie przedmiotem nie tylko zasadniczych rozbieżności w praktyce kierowników USC poszczególnych regionów, ale stanowi przedmiot kontrowersji w wypowiedziach nauki prawa. Ponieważ bardziej szczegółowa prezentacja racji przemawiających za jednym czy drugim stanowiskiem w oczywisty sposób przekraczałaby ramy niniejszych uwag, pozwolę sobie w tym miejscu ograniczyć się do wyrażenia poglądu, iż istota czynności polegającej na sporządzeniu polskiego aktu na podstawie odpisu aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą, odbywającej się w zasadzie z wyłączeniem merytorycznej kontroli transkrybowanego aktu i sprowadzającej się do reprodukcji zagranicznego dokumentu, przemawia za ukształtowaniem jej w przyszłej ustawie jako czynności materialno-technicznej, natomiast formę decyzji administracyjnej należałoby pozostawić dla odmownego rozpoznania wniosku o dokonanie transkrypcji. Zastrzegam przy tym, że pogląd powyższy formułuję *de lege ferenda* i nie odnosi się on przeto wprost do *legis latae*.

Kolejny nasuwający się problem dotyczący transkrypcji, którego rozwiązania należałoby oczekiwać od przyszłej kodyfikacji systemu rejestracji stanu cywilnego, stanowi kwestia minimalnych wymogów treściowych, jakie winien spełniać odpis zagranicznego aktu, aby mógł stanowić on podstawę wpisu do polskich ksiąg stanu cywilnego. O ile idealną z punktu widzenia realizacji zasady zupełności aktu byłaby sytuacja, w której przedkładany do transkrypcji zagraniczny odpis zawierałby wszystkie dane podlegające ujawnieniu w polskim akcie, o tyle codzienne doświadczenie uczy nas, że wypadki takie nie stanowią bynajmniej reguły, a co więcej – zdarzają się i takie odpisy zagranicznych aktów, które z uwagi na swą niezwykle lakoniczną treść można by wręcz określić mianem nawet nie tyle „skróconych”, co „kadłubowych”. Gwoli przeto zapewnienia miarodajności wpisów w polskich reje-

strach przyszła ustawa winna wyraźnie określać pewien dolny próg merytorycznej zawartości odpisu zagranicznego aktu, które to minimum treściowe kwalifikowałoby ów odpis jako podstawę dokonania wpisu w krajowych księgach. Próg ten winien być przy tym określony przy wnikliwym wyważeniu z jednej strony potrzeby uniknięcia sytuacji, w której transkrypcja prowadziłaby do powstawania krajowych aktów o kadłubowym charakterze, z drugiej zaś – względu na to, iż potrzeba zapewnienia instytucji transkrypcji funkcjonalnej efektywności (mało jest równie ewidentnych porażek legislacyjnych jak wprowadzanie martwych, fasadowych instytucji, funkcjonujących jedynie na papierze) przemawia przeciwko przesadnemu windowaniu owych minimalnych wymogów treściowych na poziom, który dopuszczalność transkrypcji ograniczałby do wypadków, gdy zagraniczny odpis nie różni się niczym od polskiego aktu. Jak się wydaje, za kryterium rozstrzygające o możliwości wpisania zagranicznego aktu do polskich ksiąg należałoby uznać możliwość jednoznacznego ustalenia na podstawie odpisu zagranicznego aktu tożsamości osób, których akt dotyczy, co nie będzie spełnione przykładowo, gdy odpis zagranicznego aktu małżeństwa ogranicza się do wskazania imion i nazwisk nupturientów, ich określonego w latach wieku oraz daty i miejsca zawartego związku małżeńskiego.

Wreszcie, istotną kwestią, nabierającą w ostatnim czasie coraz większej aktualności, jest potrzeba określenia przypadków, w których dokonanie transkrypcji jest niedopuszczalne za względu na treść zagranicznego aktu mającego stanowić jej podstawę. Chodzi tu o szereg rozmaitej natury zdarzeń, pośród których należałoby przede wszystkim wymienić wypadki, w których sporządzony za granicą akt stanu cywilnego stwierdza zdarzenie, które bądź to nie podlega rejestracji w polskim systemie aktów stanu cywilnego (akt rozwodu), bądź to nie jest w ogóle znane polskiemu prawu i jako takie nie wpływa wedle polskiego prawa na stan cywilny osoby (akt związku partnerskiego), bądź to nie kwalifikuje się jako małżeństwo w obowiązującym w naszym systemie

prawnym znaczeniu tego pojęcia (akt małżeństwa zawartego przez osoby tej samej płci albo małżeństwa zawartego na czas określony), jak wreszcie o wypadki, w których z samej treści aktu wynika jego niezgodność z rzeczywistym stanem rzeczy (akt urodzenia, w którym jako rodzice wpisane są osoby tej samej płci).

Zapytajmy na koniec, jak w świetle przedstawionych w niniejszych rozważaniach kwestii przedstawia się wspomniany na wstępie „Projekt założeń projektu ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*” z maja 2013 roku. Otóż dokument ów zapowiada w interesującej nas materii po pierwsze wprowadzenie w ramach ustawowego słownika pojęć z zakresu rejestracji stanu cywilnego definicji legalnej transkrypcji, co z punktu widzenia praktyki nie wydaje się jednakże wychodzić naprzeciw najbardziej palącym problemom, ponadto zaś stwierdza w dwóch zdaniach, że „w nowych przepisach zostaną doprecyzowane procedury, a także z uwzględnieniem klauzuli porządku publicznego określone zostaną negatywne przesłanki, których wystąpienie wykluczy możliwość wpisania do ksiąg stanu cywilnego treści aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą. Umożliwione zostanie uzupełnienie wpisanego aktu małżeństwa, na podstawie oświadczeń złożonych przez małżonków, o nazwiska noszone przez cudzoziemców po zawarciu małżeństwa, jak również o nazwiska dzieci zrodzone [tak w oryginale, zamiast poprawnego <zrodzonych> - P.W.] ze związków obywateli polskich z cudzoziemcami, czego obecnie brakuje i w konsekwencji prowadzi do niepełności aktów”. W przytoczonych fragmentach można doszukać się zatem zapowiedzi uregulowania w przyszłej ustawie niektórych spośród poruszonych w niniejszych uwagach problemów, właściwy projektowi założeń stopień ogólności zapowiadanych unormowań uniemożliwia jednak na obecnym etapie formułowanie ich merytorycznych ocen. Przyjdzie na nie pora z momentem opublikowania projektu nowej ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*, czego niecierpliwie – myślę, że podobnie jak i kierownicy USC – oczekuję.

 Przemysław Wypych



Krystyna  
Gładych



Sławomir  
Wojciechowski

# ZAGRANICZNE AKTY STANU CYWILNEGO

Znaczenie w obrocie prawnym na terenie Polski zagranicznych aktów stanu cywilnego oraz ich odpisów wywoływało i nadal wywołuje dużo pytań oraz wątpliwości. Kwestia ta współcześnie nabiera coraz większego znaczenia z uwagi na swobodny przepływ ludności w ruchu międzynarodowym. Praktycznie nieograniczony zakres przemieszczenia się wpływa także na zwiększenie ilości zdarzeń z zakresu stanu cywilnego poza granicami naszego kraju. Zwiększeniu także ulega ilość zdarzeń z zakresu rejestracji stanu cywilnego, które rejestrowane są w Polsce ale dotyczą cudzoziemców. Wymienione zjawiska w istotny sposób wpływają na coraz częstsze występowania w różnorodnych czynnościach administracyjno - prawnych odpisów zagranicznych aktów stanu cywilnego. Niniejszy artykuł jest próbą przybliżenia norm prawnych regulujących tą kwestię w Polsce.

Na wstępie zacząć należy od zasadniczej normy regulującej źródła prawa w Polsce. Konstytucja RP podaje katalog aktów prawnych, które kształtują system prawny w Polsce (zob. art. 87). Zalicza się do nich: konstytucję, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe i rozporządzenia, akty prawa miejscowego. W przypadku ratyfikowanych umów międzynarodowych jak wynika z art. 91 konstytucji RP, mają one pierwszeństwo przed ustawami krajowymi.

Jedną z pierwszych zmian prawa międzynarodowego pod kątem ułatwienia wymiany dokumentów w obrocie mię-

dzynarodowym jest konwencja Haska z 1961 roku znosząca wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych, która została ratyfikowana przez Polskę w 2005 roku. Wymieniony akt prawny umożliwia wykorzystanie na terenie Polski zagranicznych dokumentów pochodzących z sądów, dokumentów administracyjnych (decyzje, zaświadczenia, itp.), wszelkiego rodzaju aktów notarialnych (umowy kupna i sprzedaży, pełnomocnictwa, itp.), urzędowych zaświadczeń umieszczanych na dokumentach podpisanych przez osoby prywatne (np. potwierdzenie własnoręcznego podpisu przez notariusza). W odniesieniu do dokumentów sporządzanych przez urzędy stanu cywilnego, powstała w Atenach, w 1977 roku konwencja (nr 17) w sprawie zwolnienia od legalizacji niektórych aktów i dokumentów. Konwencja Ateńska ratyfikowana została przez Polskę w 2003 roku. Zgodnie z art. 2 niniejszej konwencji każde umawiające się państwo uznaje na swoim terenie między innymi akty i dokumenty dotyczące stanu cywilnego, zdolności prawnej, lub sytuacji rodzinnej osób fizycznych, ich obywatelstwa, miejsca zamieszkania, lub pobytu, niezależnie od celu ich użycia. W dalszej kolejności należy wymienić konwencje nr 16 dotyczącą wielojęzycznych odpisów aktów stanu cywilnego ratyfikowaną przez Polskę w 2003 roku. Celem tej konwencji jest ulepszenie zasad dotyczących wydawania wielojęzycznych odpisów aktów stanu cywilnego, w szczególności, jeżeli

są przeznaczone do używania za granicą. Uściślić należy, że wielojęzyczne odpisy aktów stanu cywilnego nie wymagają nawet dokonania tłumaczenia na język polski przez tłumacza przysięgłego co jest obowiązkowe w przypadku pozostałych odpisów. Poza umowami wielostronnymi wskazać należy, że istnieje także szereg umów dwustronnych, w których Polska jest stroną umowy, a które umożliwiają swobodne wykorzystanie na terenie Polski zagranicznych odpisów aktów stanu cywilnego we wszelkich czynnościach prawno administracyjnych. Wykaz umów bilateralnych dostępny jest na stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Do przepisów krajowych, które odnoszą się do poruszanej materii zaliczyć można w pierwszej kolejności kodeks postępowania cywilnego. Zgodnie z art. 1138 kpc „zagraniczne dokumenty urzędowe mają moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi (...)”. Dokumentem urzędowym jest taki dokument, który został sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania (zob. art. 244 kpc). Według Sądu Najwyższego takim dokumentem będzie nie tylko oryginał, ale również jego odpis (zob.: wyrok SN II CSK 379/06). Przepisy kodeksu postępowania cywilnego odnoszą się do wszystkich rodzajów dokumentów urzędowych powstałych za granicą, do których bezsprzecznie zaliczyć należy zarówno akty stanu cywilnego jak i ich odpisy. Przytoczony przepis jednoznacznie wskazuje, że w każdym postępowaniu cywilnym możliwe jest posługiwanie się zagranicznym odpisem aktu stanu cywilnego. Tym samym, zobowiązanie strony przez sąd do przedłożenia polskiego odpisu aktu stanu cywilnego jest niezgodne z cytowanymi powyżej przepisami.

Podobnie sytuacja wygląda w postępowaniu administracyjnym. Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego są pod tym kątem liberalne wskazując, że jako dowód należy dopuścić wszystko co może przyczynić się do wyjaśnienia, a nie jest sprzeczne z prawem (art. 75 kpa). Kodeks postępowania administracyjnego zawiera także dodatkowe unormowania w stosunku



do dokumentów urzędowych, które jeżeli są sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe, w ich zakresie działania, stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo stwierdzone (art. 76 kpa).

Pomimo przytoczonych powyżej przepisów, wykorzystanie zagranicznych odpisów aktów stanu cywilnego nadal w Polsce ma bardzo ograniczony charakter. Biorąc pod uwagę powyższe oraz mając na względzie sytuację społeczno-ekonomiczną społeczeństwa polskiego, od kilku lat odnotowuje się coraz większą ilość czynności dotyczących wpisania do polskich ksiąg stanu cywilnego treści zagranicznych aktów stanu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 73 ust. 1 (poasc) akt stanu cywilnego sporządzony za granicą może być wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu. Przepis ten ma charakter *stricte fakultatywny* przez co czynność ta nie jest obowiązkowa a jej wykonanie zależne jest tylko od woli osoby zainteresowanej. Transkrypcja zagranicznego aktu stanu cywilnego nie jest jednak celem samym w sobie. Wynika ona najczęściej z potrzeby uzyskania numeru PESEL, zameldowania lub wymiany dowodu osobistego. Biorąc jednak pod uwagę przytoczone powyżej przepisy oraz przepisy odnoszące się do spraw związanych z ewidencją ludności, wskazać należy, że dokonanie czynności związanej z ewidencją ludności lub dowodami osobistymi nie rodzi konieczności posiadania polskiego odpisu aktu stanu cywilnego. Zarówno w ustawie o ewidencji ludności i dowodach osobistych jak i w przepisach wykonawczych nie ma żadnego przepisu, który uzależniałby dokonanie takich czynności jak zameldowanie, nadanie nr PESEL, wyrobienie dowodu osobistego od posiadania polskiego aktu stanu cywilnego. Wymienione czynności mogą być realizowane na podstawie zagranicznych odpisów aktów stanu cywilnego. W realizacji wymienionych czynnościach nie stanowi również problemu ewentualny brak danych w odpisach zagranicznych, które pod tym względem często różnią się od polskich odpisów. Wszystkie dane do realizacji wniosku o zameldowanie lub nadanie nr PESEL czy też wyrobienia dowodu osobistego można ustalić na

podstawie innych dokumentów (dowody osobiste, inne odpisy aktów sc, itp.). Tym samym nie ma uzasadnienia prawnego zobowiązanie osób, które chcą dokonać w Polsce zameldowania dziecka urodzonego za granicą i uzyskania nr PESEL od uprzedniego wpisania aktu urodzenia do polskich ksiąg stanu cywilnego. Również w sytuacji złożenia wniosku o wyrobienie dowodu osobistego dla dziecka nie ma podstawy prawnej, która czyniłaby koniecznym uprzednie transkrybowanie aktu urodzenia. Podobnie rzecz wygląda w sytuacji zmiany stanu cywilnego na skutek zawarcia małżeństwa i związanej z tym ewentualnej zmiany nazwiska. Aktualizacja danych w ewidencji ludności oraz wyrobienie nowego dowodu osobistego możliwe jest przy wykorzystaniu zagranicznego odpisu aktu stanu cywilnego. Wyjątkiem będzie sytuacja, w której osoba posługuje się zagranicznym odpisem aktu małżeństwa, który nie posiada informacji o nazwisku noszonym po zawarciu małżeństwa. W takim przypadku jeżeli osoba zawierająca małżeństwo za granicą nie złożyła oświadczenia o nazwisku noszonym po zawarciu małżeństwa powinna dokonać transkrypcji aktu małżeństwa i jednocześnie, zgodnie z art. 62 ust. 3 poasc złożyć oświadczenie o wyborze nazwiska przed kierownikiem USC lub przedłożyć zaświadczenie, które potwierdza zmianę nazwiska.

Podnieść należy również, że w sytuacji wystąpienia za granicą, wobec obywatela polskiego zdarzenia dotyczącego stanu cywilnego, kierownik USC nie jest organem zobowiązanym do przekazywania na ten temat informacji do ewidencji ludności i dowodów osobistych. Kierownik urzędu stanu cywilnego zgodnie z art. 14 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych zobowiązany jest do przekazywania danych z zakresu stanu cywilnego tylko w sytuacji zdarzeń mających miejsce na terenie kraju lub zarejestrowanych w polskich księgach stanu cywilnego.

Z opisaną powyżej kwestią ściśle koresponduje uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego. Opublikowana w listopadzie 2012 roku uchwała (sygn. III CZP 58/12) jest odpowiedzią na pytanie Rzecznika Praw Obywatelskich – czy akt stanu cywilnego sporządzony za granicą, także wówczas, gdy nie został wpisany do polskich

ksiąg stanu cywilnego stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych? Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że akt stanu cywilnego sporządzony za granicą stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych także wtedy, gdy nie został wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy słusznie podniósł, że zgodnie z art. 4 poasc akt stanu cywilnego ma przymiot dowodu wyłącznego. Ponadto odpisy aktów (bez względu na ich formę), będące zaświadczeniem danych zapisanych w akcie stanu cywilnego mają moc dowodową równą mocy aktu (art. 79 poasc).

Kolejną ważną uwagą, na którą wskazał Sąd Najwyższy jest fakt, że powstały na skutek transkrypcji polski akt stanu cywilnego jest oderwany od aktu, na którym został oparty. Przez co jego dalsze losy są w polskim porządku prawnym niezależne od losów zagranicznego aktu. Słusznie także wskazuje Sąd Najwyższy, że czynność transkrypcji, podobnie jak czynność odtworzenia zdarzenia dotyczącego stanu cywilnego (urodzenia, małżeństwa, zgonu), które nastąpiło za granicą (art. 70 poasc) nie mają charakteru czynności rejestracyjnej o czym wyraźnie informuje nas sam ustawodawca w art. 13 poasc. Logiczność i jednoznaczność przytaczanych przepisów transkrypcji. Czynność ta w ocenie Sądu Najwyższego nie jest obowiązkowa, nawet gdy dotyczy obywatela polskiego, mającego w Polsce miejsce zamieszkania lub osób nie będących obywatelami polskimi, dla których Polska jest miejscem pobytu.

Zgodnie z powszechnie przyjętą doktryną w procesie transkrypcji, kierownik USC nie dokonuje kontroli aktu zagranicznego z punktu widzenia prawdziwości stwierdzonego w nim zdarzenia ani zgodności tego zdarzenia z prawem. Zagraniczny odpis aktu stanu cywilnego podlega jedynie kontroli w zakresie spełnienia warunków formalnych. Kierownik USC ustala jedynie czy przedłożony do transkrypcji dokument jest odpisem aktu stanu cywilnego, czy jest to oryginalny dokument i czy został sporządzony w państwie, w którym dokonano pierwotnej rejestracji (zob. uchwała SN – III CZP 58/12). W związku z powyższym słusznie

stwierdza Sąd Najwyższy, że „instytucja transkrypcji w nieznacznym tylko stopniu chroni interes publiczny wyrażający się w realizacji zasad aktualności, zupełności i prawdziwości aktów stanu cywilnego. Nieuzasadnione byłoby w tej sytuacji przydawanie jej decydującego znaczenia w zakresie statuowania mocy dowodowej zagranicznego dokumentu urzędowego”.

Mając na uwadze integrację Polski zarówno w obszarze Unii Europejskiej i wynikające z tego zobowiązania oraz opisany na wstępie swobodny przepływ ludności między granicami państw, słuszne i jak najbardziej pożądane jest daleko idące ułatwienie wszelkich czynności związanych z rejestracją zdarzeń z zakresu stanu cywilnego. Realizacja tego postulatu w pełni utożsamia się z konstytucyjną zasadą wskazującą, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Ponadto zgodnie z zasadami ogólnymi postępowania administracyjnego, organy administracji publicznej powinny działać w sprawie wnikliwie i szybko, posługując się możliwie najprostszymi środkami prowadzącymi do jej załatwienia.

Okazuje się jednak, że świadomość w zakresie obowiązujących przepisów oraz zasad dobrej administracji nie wszędzie jest jednakowa.

Dnia 28 maja 2013r. wystąpiłam do Dyrektora Generalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z pismem o następującej treści:

„Dnia 20 listopada 2012r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę w składzie siedmiu sędziów (sygn. akt III CZP 58/12), w której stwierdził, iż: „Akt stanu cywilnego sporządzony za granicą stanowi wyłączny dowód zdarzeń w nim stwierdzonych także wtedy, gdy nie został wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego (art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, jedn. tekst: Dz. U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1262).”

W powyższej uchwale Sąd Najwyższy odniósł się między innymi do art. 1138 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez wskazanie, że: „...akt stanu cywilnego sporządzony za granicą, a także jego odpis, jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 1138 k.p.c. Według tego przepisu, zagraniczne dokumenty urzędowe mają moc

dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi”.

O ile do załatwiania spraw paszportowych wymagane jest dołączenie przez osobę ubiegającą się o wydanie paszportu, polskiego odpisu aktu stanu cywilnego – co wynika z paragrafu 3 ust. 1 pkt 4 i 5 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 2010r. w sprawie dokumentów paszportowych (Dz. U z 2010r. Nr 152, poz. 1026), o tyle przy czynnościach wydania dowodu osobistego, nadania numeru PESEL czy zameldowania, w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 6 lutego 2009r. w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich unieważniania, wymiany, zwrotu lub utraty (Dz. U z 2009r. Nr 47, poz. 384), takiego zapisu nie ma. Mowa jest tylko o odpisach aktów stanu cywilnego (par. 7 ust. 1 pkt 3 i 4). Brak wskazania, że powinien być to polski odpis aktu stanu cywilnego wskazuje, iż może być to także zagraniczny odpis aktu stanu cywilnego o czym jest mowa w wyżej cytowanych zapisach uchwały Sądu Najwyższego.

Uprzejmie proszę Pana Dyrektora o wyjaśnienie jaka jest podstawa prawna żądania przez pracowników komórek ewidencji do wydania dowodu osobistego czy zameldowania wyłącznie odpisu polskiego aktu stanu cywilnego.”

W odpowiedzi na moje pismo Dyrektor Generalny, w piśmie z dnia 6 czerwca 2013r. wyjaśnił, że w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na rolę dowodu osobistego w obrocie prawnym i że zgodnie z treścią art. 1 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość osoby. Oznacza to, że dane określone polskimi przepisami prawa zawarte w tym dokumencie są kompletne i zawierają aktualne dane dotyczące jego posiadacza, jednoznacznie identyfikując osobę. Źródłem tych danych są akty stanu cywilnego, stanowiące wyłączny dowód zdarzeń w nich zawartych. Następnie nastąpiło wyjaśnienie, że zagraniczne akty stanu cywilnego często nie zawierają wszystkich danych; miejsca urodzenia i nazwiska noszonego po zawarciu małżeństwa. Dane te muszą być uzupełniane bo bez nich nie

można nadać numeru PESEL lub wydać dowodu osobistego. Najprostszą drogą uzupełnienia braków w zagranicznych aktach stanu cywilnego jest umiejscawianie takiego aktu i złożenie wniosku lub/i oświadczenia przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego w związku z dokonaniem transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa. Trzeba również mieć na uwadze fakt, pisze dalej Dyrektor Generalny, że nie dokonanie transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa powoduje nieaktualność danych zgromadzonych w zbiorze PESEL, co w konsekwencji może być źródłem poważnych problemów dla obywatela przystępującego w Polsce do różnych czynności prawno-administracyjnych.

Pismo kończy się stwierdzeniem, iż mając powyższe na uwadze, nie kwestionując mocy dowodowej zagranicznych aktów stanu cywilnego, należy stwierdzić, że do celów ubiegania się o nadanie numeru PESEL lub wydanie dowodu osobistego, konieczne jest dokonanie transkrypcji zagranicznego aktu stanu cywilnego do polskich ksiąg stanu cywilnego.

Ponieważ powyższe pismo nie odpowiedziało na moje pytanie, skierowałam do Dyrektora Generalnego kolejne pismo (z dnia 4 lipca), o następującej treści:

„W odniesieniu do otrzymanego pisma na moje pytanie dotyczące podania przepisów prawa, które nakładają obowiązek przedłożenia polskich odpisów aktów stanu cywilnego w sytuacji ubiegania się o nadanie nr PESEL lub wydanie dowodu osobistego pragnę wyrazić swoje stanowisko.

W treści pisma wskazuje Pan na rolę w obrocie prawnym dokumentu tożsamości jakim jest dowód osobisty. Kwesie znaczenia dowodu osobistego dla potrzeb załatwiania spraw o charakterze administracyjno-prawnym są powszechnie akceptowane i nie budzą żadnych wątpliwości. Nie ma to jednak znaczenia dla przedmiotowego zagadnienia. Skoro bowiem moc dowodowa zagranicznych aktów stanu cywilnego została jednoznacznie określona w cytowanej uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego, oraz wynika ona z powszechnie obowiązujących w Polsce przepisów prawa, wykorzystanie tych dokumentów w sposób oczywisty staje się jak najbardziej prawidłowe w procedurze wymiany dowodu



osobistego. Podkreśla to również fakt, że zarówno w przepisach ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych jak i w przepisach wykonawczych nie jest wskazane, iż w przypadku ubiegania się o wymianę dowodu osobistego wymagane jest przedłożenie polskiego odpisu aktu stanu cywilnego. Ponadto Sąd Najwyższy w cytowanej uchwałie jednoznacznie wskazuje, że transkrybowany akt stanu cywilnego „ze względu na ograniczony zakres kontroli instytucji transkrypcji w nieznacznym tylko stopniu chroni interes publiczny wyrażający się w realizacji zasady aktualności, zupełności i prawdziwości aktów stanu cywilnego”. Zatem wykorzystywanie do spraw związanych z wymianą dowodów osobistych transkrybowanych aktów stanu cywilnego (zamiast oryginałów zagranicznych) wskazuje na naruszenie zasady bezpieczeństwa interesu publicznego. Bowiem według wyrażonej przez Pana opinii większą rolę przypisywać należy dokumentowi wtórnemu (akt transkrybowany) niż dokumentowi pierwotnemu (zagraniczny akt stanu cywilnego).

Podnieść także należy, że zgodnie z art. 2 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych obowiązek meldunkowy spoczywa przede wszystkim na osobie. Zakres czynności stanowiących obowiązek meldunkowy zawarty jest w treści art. 4 cytowanej ustawy, należą do niego zameldowaniu i wymeldowanie się z pobytu stałego lub czasowego, zameldowaniu o urodzeniu się dziecka; zameldowaniu o zmianie stanu cywilnego, zameldowaniu o zgonie osoby. W wymienionym katalogu nie jest wskazana czynność transkrypcji zagranicznego aktu stanu cywilnego do polskich ksiąg stanu cywilnego.

Nawiązując do wskazanego przez Pana argumentu dotyczącego sytuacji kiedy odpisy zagranicznych aktów stanu cywilnego nie zawierają wszystkich danych jakie są określone dla polskich aktów stanu cywilnego wskazać należy, że obowiązek ustalenia prawidłowych danych podlegających wpisaniu do zbioru Pesel spoczywa na organie gminy prowadzącym ewidencję ludności (art. 47). Zwrócić także pragnę uwagę na sprzeczność jaką przedstawia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w zakresie czynności transkrypcji zagranicznego

aktu stanu cywilnego. Zarówno z samego przepisu art. 73 ust. 1 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego jak i z ugruntowanej w tym zakresie doktryny nigdy czynność ta nie miała charakteru obowiązkowego, co także potwierdza bogate orzecznictwo sądowe oraz uwagi autora założeń do projektu nowej ustawy prawo o aktach stanu cywilnego, którym jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Koresponduje to z normą konstytucyjną wskazującą na źródła prawa w Polsce do których zaliczamy także przepisy umów międzynarodowych, które są stawiane w pierwszej kolejności przed ustawodawstwem krajowym. Tym samym zupełnie nietrafna jest przedstawiana przez Pana zależność, która warunkuje aktualność danych gromadzonych w zbiorze pesel od transkrypcji zagranicznych aktów stanu cywilnego. Skoro transkrypcja zagranicznych aktów stanu cywilnego ma charakter fakultatywny (podkreśla to także cytowana powyżej uchwała Sądu Najwyższego) nie może ona tym samym warunkować czynności dotyczącej aktualizacji zbioru Pesel lub wymiany dowodu osobistego. Są to bowiem czynności obowiązkowe. Wątpliwość w słuszność prezentowanego przez Pana twierdzenia potwierdzają także częste sytuacje zawiadomienia ewidencji ludności o zgonie osoby na podstawie zagranicznych odpisów aktów stanu cywilnego. Jest to powszechna praktyka stosowana w całej Polsce i nie jest kwestionowana również przez organy nadzoru.


Mając na uwadze powyższe uważam, że w otrzymanym od Pana piśmie nie została udzielona odpowiedź na moje pytanie poprzez wskazanie podstawy prawnej (podanie przepisów prawa merytorycznego) żądania przez pracowników komórek ewidencji do wydania dowodu osobistego czy zameldowania wyłącznie odpisu polskiego aktu stanu cywilnego. Tym samym ponawiam swoje pytanie prosząc o rzeczową odpowiedź.”

Odpowiedzią na moje pismo jest pismo z dnia 18 lipca 2013r. podpisane przez Zastępcę Dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, informujące mnie, że „wyjaśnienie w przedmiotowej kwestii uzyskała Pani w piśmie z dnia 6 czerwca 2013r. roku. Udzieloną odpowiedź uważam za

wyczerpującą i w pełni podtrzymuję zajęte w niej stanowisko”.

Pomijając fakt, że nie otrzymałam odpowiedzi na swoje zapytanie do dnia dzisiejszego, a przecież pytałam o podstawę prawną żądania do wydania dowodu osobistego czy zameldowania wyłącznie odpisu polskiego aktu stanu cywilnego, to treść art. 1 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, w posiadaniu której ja jestem (ustawa z dnia 10 kwietnia 1974r. – tj. Dz. U z 2006r. Nr 139, poz. 993 ze zm.), odbiega od treści jaką napisał Dyrektor Generalny. W ustawie, którą ja posiadam art. 1 brzmi: „Ustawa normuje sprawy ewidencji ludności i dowodów osobistych”. Nie wiem z jakiej ustawy Dyrektor Generalny zacytował art. 1, bo przecież nie podał nawet jej publikacji w Dzienniku Ustaw ani z jakiego dnia ona pochodzi – ale tą kwestię wyjaśnię z Dyrektorem Generalnym. Poza tym muszę wyjaśnić jeszcze sprawę „uzupełnienia braków w zagranicznych aktach stanu cywilnego” – bo to dla mnie nowość. Nigdy nie słyszałam aby polski kierownik urzędu stanu cywilnego uzupełniał jakieś braki w aktach zagranicznych. Odpis zagranicznego aktu może być podstawą sporządzenia aktu w polskiej księdze stanu cywilnego (art. 73 Prawa o aktach stanu cywilnego), i wówczas prostuje się czy uzupełnia akt lecz wyłącznie polski akt, a nie akt zagraniczny. Jest też w powyższej sprawie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1964r. III CO 5/64 (OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 106) dotyczy wszystkich aktów typu „akt – rejestracja orzeczenia”, u podłoża których leżą orzeczenia organów państwowych mające na celu rekonstrukcję pierwotnego aktu cywilnego, sporządzonego w kraju bądź za granicą. Akt taki od chwili wpisania go do księgi ma być samodzielny i tak jak każdy akt stanu cywilnego, sporządzony w trybie zwykłym, może być sprostowany lub unieważniony w drodze postępowania niespornego (obecnie nieprocesowego).

Przygotowuję już kolejne wystąpienie do Dyrektora Generalnego bo jako, że jestem człowiekiem skrupulatnym i konsekwentnym będę występowała tak długo, aż odpowiedź uzyskam.

 Krystyna Gładych  
 Sławomir Wojciechowski



## Gmina Wielowieś

Województwo: śląskie

Kod terytorialny: 2405082

Powierzchnia gminy: 116,59km<sup>2</sup>

Liczba mieszkańców gminy: 6 tys.



44-187 Wielowieś, ul. Główna 1

tel.: (32)-237-85-22

fax: (32)-237-85-09

usc@wielowies.pl

www.wielowies.pl

Sala ślubów



## GMINA WIELOWIEŚ

Gmina Wielowieś położona jest w północno-zachodniej części powiatu gliwickiego, w województwie śląskim. Od północy graniczy z gminami: Zawadzkie i Krupski Młyn, od wschodu z gminami Tworóg, Zbrosławice, od południa z miastem Pyskowitz, a od zachodu z gminami: Toszek, Jemielnica i Strzelce Opolskie.

Wielowieś leży na szlaku komunikacyjnym wiodącym z Opola do Gliwic i Tarnowskich Gór. Gmina ma charakter rolniczo-leśny, co niewątpliwie jest jej atutem. Czyste środowisko, powietrze i gleba wolne od zanieczyszczeń, sprzyjają rolnictwu ekologicznemu.

Liczne zabytki kultury, takie jak m.in. murowany kościół p.w. Wniebowzięcia NMP w Wielowsi z XVw., drewniane kościoły w Zacharzowicach i Sierotach, czy cmentarz żydowski z przełomu XVIII i XIX w. świadczą o długiej historii gminy.

Gmina może poszczycić się bogatym środowiskiem przyrodniczym. Amatorzy pieszych i rowerowych wycieczek mogą tu podziwiać piękny krajobraz i przemierzać zwarte kompleksy leśne, wśród których na szczególną uwagę zasługuje rezerwat przyrody „Hubert” będący ostoją rzadkich gatunków roślin, płazów, gadów, chrząszczy i ptaków

Perelką gminy jest również kapliczka w Goju położona wśród pól sołectwa Wiśnicze, otoczona wianuszkami dwunastu starych lip.<sup>(\*)</sup>

Urząd Stanu Cywilnego wraz z salą ślubów znajduje się na parterze zabytkowego pałacu przy ul. Głównej 1. Budynek otacza park zachwycający rzadkimi gatunkami drzew, wśród których szczególnie zwłaszcza jesienią, prezentuje się miłorząb japoński. Uroki malowniczego kompleksu pałacowo-parkowego często doceniane są przez młode pary, które urządzają w tym miejscu plenerowe sesje fotograficzne. Kameralna sala ślubów coraz częściej gości w swych podwojach nupturientów z poza terenu gminy. Do roku 1977 w budynku pałacowym, w którym obecnie funkcjonuje USC oraz Urząd Gminy znajdowała się izba porodowa, co często budzi wiele sentymentu wśród osób, które odwiedzają tutaj. Urząd, a tym samym miejsce swoich narodzin.

Swoim działaniem USC obejmuje 12 sołectw gminy: Błazejowice, Czarków, Dąbrówka, Gajowice, Kieleczka, Radonia, Raduń-Borowiany, Sieroty, Świbie, Wielowieś, Wiśnicze i Zacharzowice.

W archiwum USC przechowywane są księgi z USC w Wielowsi oraz z dawnych USC w Sierotach i Świbiu z ostatniego stulecia. Starsze księgi dostępne są w gliwickim Oddziale Archiwum Państwowego.

Z ksiąg stanu cywilnego wydaje się rocznie ok. 1100 odpisów. Każdego roku USC w Wielowsi sporządza łącznie ok. 110 odpisów aktów małżeństw i zgonów.

Tradycyjnie raz w roku organizowana jest uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie Pożycie Małżeńskie” dla par małżeńskich z terenu Gminy Wielowieś, które w danym roku obchodzą złote i diamentowe gody.

USC w Wielowsi od wielu lat korzysta z komputerowego systemu rejestracji stanu cywilnego firmy Technika IT z Gliwic.

<sup>(\*)</sup>Źródło:

[www.wielowies.pl](http://www.wielowies.pl), [www.starostwo.gliwice.pl](http://www.starostwo.gliwice.pl)





# DRUK SZYBSZY NIŻ LASEROWY ZA POŁOWĘ CENY

WP-M4015 DN / WP-M4525 DNF



# NOWOŚĆ!

IDEALNA DO PRACY Z AA\_USC



## EKONOMICZNE, SUPERSZYBKIE I TRWAŁE

Wysoka trwałość i jakość druku

Atramenty DURABrite Ultra firmy Epson, dzięki zaawansowanej technologii pigmentowej, błyskawicznie wysychają i są odporne na rozmazywanie, blaknięcie lub używanie zakreślacza, co sprawia, iż świetnie nadają się do druku dokumentów archiwalnych. Wkłady atramentowe WorkForce Pro cechuje niezwykła wydajność do 10 000 stron<sup>1</sup>

Urządzenia są w pełni kompatybilne z nowym systemem AA\_USC firmy Technika IT S.A.

### SZYBKOŚĆ I WYGODA



Wkłady atramentowe to jedyne materiały eksploatacyjne które trzeba wymieniać. Dzięki trzem podajnikom papieru, o łącznej pojemności 550 arkuszy, nie trzeba wymieniać rodzaju papieru przy zmianie formatu wydruku.

### OSZCZĘDNOŚĆ

# 50%

Koszty drukowania w przeliczeniu na stronę nawet o 50% niższe w porównaniu do konkurencyjnych monochromatycznych drukarek laserowych<sup>2</sup>

### EKOLOGIA

# 80%

O 80% niższe zużycie energii w porównaniu do konkurencyjnych monochromatycznych drukarek laserowych<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Porównanie w stosunku do 10 wydajnych monochromatycznych drukarek laserowych i urządzeń wielokolorowych A4 drukujących ponad 30 str./min. sporządzonej we Francji, w Niemczech, we Włoszech, w Hiszpanii i w Wielkiej Brytanii w czwartym kwartale 2011 r. według danych IDC. Koszt wydruku strony obliczony jest na podstawie otrzymanych czarnokolorowych kopii z tekstem wydanych przez producentów oraz opublikowanych danych o wydajności z Francji, Niemiec, Włoch, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii z marca 2012 r.; zużycie energii obliczone przy użyciu opublikowanych danych producentów dotyczących trybu Drukowania/Średnie z lipca 2011 r.

<sup>2</sup> Przybliżona wydajność oparta na normach ISO/IEC 24711/24712 lub ISO/IEC 29102/29103. Wyniki rzeczywiste zależą od rodzaju drukowanych obiektów i sposobu użytkowania. Więcej informacji na stronie [www.epson.it/usa/20120418](http://www.epson.it/usa/20120418)

Produkty dostępne w firmie Technika IT S.A.

**TECHNIKA IT**  
INFORMATYKA TELEMETRIA

Realizacja zamówień:

Milena Szymiec,  
tel.: 32 338 38 54,

e-mail: [m.szymiec@technikait.com.pl](mailto:m.szymiec@technikait.com.pl)



Z MYŚLĄ  
O BIZNESIE



**EPSON**<sup>®</sup>  
EXCEED YOUR VISION